1-majowe zobowiązania sportowców

Wewnątrz numeru:

Wczasy rodzinne

Słońce nad Pilskiem

Droga alpinizmu radzieckiego

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM KULTURY FIZYCZNEJ, WCZASOM I TURYSTYCE

ROK IV NR 28 (265) CZWARTEK 6 KWIETNIA 1950 CENA 15 ZŁ

Wewnątrz numeru:

Delegacja TUL w Warszawie

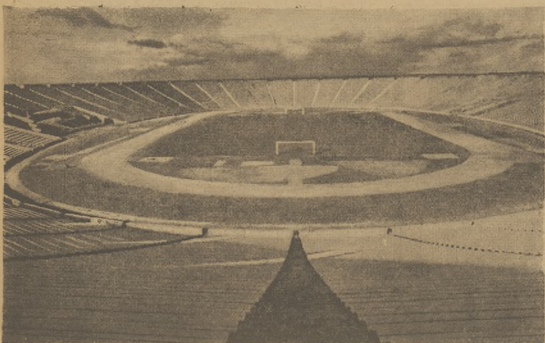
Gwardia w gościnie za Olzą

Obrady lekarzy sportowych

12 państw w wyścigu Warszawa – Praga

Zgłoszenie mistrza świata Duńczyka Andersena

Stadion w Leningradzie



Leningrad zaleczył już ślady wojny i obecnie bardzo się rozbudowuje. Wśród nowych budowli nie brak też inwestycji sportowych. Oto stadion świeżo oddany do użytku.

Echa zeszłorocznych mistrzostw



Przed meczem Gwardia — Ruch prezes PZPN, inż. Przeworski wręczył drużynie krakowskiej odznaki pamiątkowe za zdobycie mistrzostwa Polski na rok 1949. Na zdjęciu moment wręczania odznaki Jurowiczowi.
Fot. E. Węglowski

Wszystkim
Czytelnikom
Współpracownikom
i
Sprzedawcom
»Sportu i Wczasów«
życzymy
Wesołych
Świąt

Z niedzieli ligowej



Dwa fragmenty niedzielnych spotkań ligowych. Na lewo Jurowicz kapituluje przed strzałem Kubickiego w meczu Gwardia — Ruch, z prawej — pojedynek o piłkę na meczu Szombierki — Kolejarz pomiędzy Baniszem i Kołtuniakiem.
Fot. E. Węglowski i „Urszula"



Zespół poznańskiego Kolejarza, który w ub. niedzielę przełamał passę swych niepowodzeń i pokonał w Bytomiu zespół Górnika z Szombierek. Od lewej: Tarka, Słoma, Gołębiewski, Anioła, Czapczyk, Kołtuniak, Sobkowiak, Wojciechowski I, Białas, Matuszak, Gogolewski.
Fot. Urszula

Wiosna w Karkonoszach



Wiosna w Karkonoszach. [illegible]
Fot. Z. Kryda

Ze startów LZS



Ludowe Zespoły Sportowe wykazują coraz większą aktywność i przyczyniają się wybitnie do umasowienia sportu wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Na zdjęciu fragment meczu koszykówki LZS Podkowa Leśna — Koło Sportowe LOT w Warszawie.
Fot. E. Franckowiak — API



Fragment meczu ligowego Legia Warszawa — Związkowiec Garbarnia w Warszawie. Świcarz w walce o piłkę z środkowym pomocnikiem [illegible]
Fot. E. Franckowiak — API

Dziś: »SZKOŁA MA GŁOS«

Delegacja TUL w Warszawie

WARSZAWA. 3 bm. przybyła samolotem z Pragi do Warszawy delegacja Robotniczej Organizacji Sportowej Finlandii (TUL) w składzie: wiceprzewodniczący TUL — Yric Enne, członek Komisji Kontaktów Międzynarodowych — Lauri Nurmi i przewodnicząca sekcji sportowej kobiet w Komisji Kontaktów Międzynarodowych — Helvi Rastikainen. Gości witali na Okęciu przedstawiciele GKKF i Zw. Rady KF i Sportu.

Delegacja TUL ma na celu nawiązanie kontaktów sportowych z krajami demokracji ludowej oraz z robotniczymi organizacjami sportowymi Austrii. Przed przyjazdem do Polski Finowie byli już w Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, w Austrii i Czechosłowacji.

W czasie swego pobytu w Warszawie przedstawiciele sportu robotniczego Finlandii zwiedzą miasto oraz przeprowadzą rozmowy z GKKF i Zw. Radą KF i Sportu.

Zobowiązania 1-Majowe sportowców

SZCZECIN. Członkowie Ludowych Zespołów Sportowych woj. szczecińskiego podjęli szereg zobowiązań 1-majowych. M. in członkowie ZMP gminy Turze, pow. Pyrzyce, zobowiązali się założyć Ludowe Zespoły Sportowe we wszystkich gromadach gminy Turze, prowadzić systematyczny trening do Biegów Narodowych, utrzymać w nadchodzących Biegach Narodowych przodujące miejsce oraz zdobyć po raz drugi puchar zarządu wojewódzkiego ZSCh.

Przez podjęcie zobowiązan 1. majowych — czytamy w rezolucji — **pragniemy podnieść tężyznę fizyczną młodzieży wiejskiej.**

Młodzież zrzeszona w LZS w Stawie, pow. Myślibórz, uczci Międzynarodowe Święto Klasy Robotniczej przygotowaniem boisk sportowych do rozgrywek o Puchar Polski, przeprowadzeniem systematycznego treningu do Biegów Narodowych oraz założeniem nowego Ludowego Zespołu Sportowego.

„My, członkowie LZS w Przesęcinie, pow. Szczecin — brzmi rezolucja — wyremontujemy do 1 maja boisko piłki nożnej i siatkówki oraz powiększymy liczbę członków LZS z 36 do 50.

GDAŃSK. W gminie Strzelno, młodzież, zrzeszona w Ludowych Zespołach Sportowych i ZMP, wśród wielu zobowiązań 1-majowych uchwaliła odbudować Ośrodek Żeglarski GKKF w Cetniewie i 28 czerwca br., w Święto Morza, oddać do użytku.

Również młodzież akademicka Politechniki Gdańskiej, zrzeszona w AZS, uchwaliła m. in. wezwać do współzawodnictwa młodzież innych uczelni, o jak najliczniejszy udział w Biegu Narodowym w dniu 7 maja br., w turnieju o Puchar Polski oraz w turnieju siatkówki, organizowanym z okazji Tygodnia AZS.

Zarząd uczelniany i zarząd AZS przy Politechnice Gdańskiej zobowiązały się, jako czyn 1 majowy, przygotować do dnia 23 bm. 4 boiska do siatkówki i jedno do koszykówki.

RADOM. W ślad za zobowiązaniami produkcyjnymi zakładów pracy, z okazji Święta 1 Maja, sportowcy związkowych klubów sportowych: Spójni, Kolejarza, Budowlanych oraz koło sportowe przy zakładach wyrobów metalowych Nr 1 — postanowili uporządkować zdewastowany przez Niemców stadion przy dawnych koszarach.

Pod koszem ligowym

Ostatnie spotkania Ligi Koszykowej minęły bez niespodzianek. Śląsko-krakowskie tournee gdańskiej Spójni przyniosło jej w rezultacie trzy punkty i pozycję leadera (w chwili oddawania numeru do druku nie znamy wyniku meczu Spójnia — AZS Kraków, który się odbył wczoraj późnym wieczorem w Krakowie) oraz zwiększyło jej szanse na tytuł mistrzowski. **Drugi kandydat do mistrzostwa**, drużyna Spójni Łódź, przegrała z warszawskim AZS. O tytule mistrza zadecyduje spotkanie AZS Warszawa — Spójnia Gdańsk, które zostanie rozegrane w Stolicy. Zwycięstwo gdańszczan zapewni im mistrzostwo, natomiast [illegible] drużyny: obydwie Spójnie i Kolejarz i Poznania będą miały równą ilość punktów, a o mistrzostwie zadecyduje lepszy stosunek koszy.

W święta koszykarze pauzują, a następne spotkania, z powodu międzypaństwowego meczu CSR — Polska, które odbędzie się 15 bm. w Gdańsku, rozegrane zostaną dopiero 22 i 23 bm.

KRAKÓW (tel.). W spotkaniu Ligi Koszykowej, które odbyło się we wtorek, Spójnia (Gdańsk) pokonała Gwardię (Kraków) 50:40 (27:20). Punkty dla Spójni zdobyli: Markowski I 16, Wójtowicz 15, Markowski II 7, Wężyk 5, Lelonkiewicz 4, Flond 2 i Brzozowski 1; dla pokonanych — Dąbrowski 12, Paszkowski 11, Arlet 9, Kowalówka 7, Hegerle 3, Wójcik 2.

Sędziowali: Muszyński (Poznań),

Spójnia Gdańsk	[illegible]	16	865:687
Kolejarz Poznań	[illegible]	16	1007:861
Spójnia Łódź	[illegible]	15	1101:903
AZS Warszawa	[illegible]	14	969:736
[illegible]	[illegible]	12	864:771
Włókniarz Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ogniwo-Cracovia	20	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Toruń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Warta Poznań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Ostrów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AZS Kraków	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Stal Świętochłowice	[illegible]	2	[illegible]

Świąteczne imprezy piłkarskie

W nadchodzące Święta Wielkanocne w obydwóch ligach piłkarskich nie będzie rozgrywek mistrzowskich. Poszczególne drużyny rozegrają spotkania towarzyskie.

Z ważniejszych imprez notujemy następujące:

W pierwszy dzień świąt:

W BYTOMIU: Ogniwo Polonia — Górnik Szombierki.

W SOSNOWCU: Stal — Górnik Radlin.

W KRAKOWIE: Ogniwo Cracovia — Stal Lipiny.

WE WROCŁAWIU: Gwardia — Kolejarz Polonia Warszawa.

W drugi dzień:

W KRAKOWIE: Gwardia — Gwardia Warszawa.

W GLIWICACH: Stal — Ogniwo Cracovia.

W RADLINIE: Górnik — Stal Sosnowiec.

W DZIEDZICACH: Stal — Unia Ruch Chorzów.

WE WROCŁAWIU: Team Ogniwo Gwardia — Związkowiec Warta Poznań.

W ŚWIDNICY: Budowlani Polonia — Kolejarz Polonia Warszawa.

Projektowany występ czołowej drużyny Węgier — Honvedu, w Poznaniu i Chorzowie został odwołany.

Gwardia startuje za Olzą

CIESZYN (tel). Jeden z najstarszych polskich klubów sportowych w Czechosłowacji, Siła Karwina, po kilkuletnich staraniach wybudował własne boisko, którego otwarcie nastąpi w maju. Z tej okazji 28 maja zostanie zorganizowana impreza sportowa, na którą zaproszono drużynę piłkarskiego mistrza Polski — Gwardię z Krakowa, która potwierdziła już swe przybycie. Przeciwnikiem Gwardii będzie kombinowany zespół dwóch polskich klubów Karwiny — Polonii, najlepszej polskiej drużyny w CSR i Siły.

W następnym dniu Gwardia rozegra mecz w Stonawie, gdzie również nastąpi otwarcie nowego boiska sportowego polskiego klubu Górnika.

Z plansz

KATOWICE. W Domu Ludowym w Bogucicach odbył się I krok szermierczy z udziałem 8 uczestników, wychowanków fechtmistrza Walnika. Wyniki — 1) Szafranek, 2) Kimel, 3) Nowak, 4) Krupa, 5) Szwarc, 6) Kubis, 7) Kania (wszyscy ZKS Górnik Katowice).

* * *

MYSŁOWICE. W ub. niedzielę przy przepełnionej sali Górnika Mysłowice odbył się I krok szermierczy z udziałem 7 zawodników Górnika Mysłowice. 1) Krawczyk, 2) Ziembe, 3) Kalus, 4) Skomski, 5) Kotula, 6) Niezgoda, 7) Rzyska.

* * *

KATOWICE. Przy Górniku Biskupice powstała sekcja szermiercza. Treningi prowadzą Niecoń i Kuźnik. 8 maja odbędą się w Biskupicach zawody szermiercze z udziałem czołowych zawodników Śląska i I krok.

* * *

ZABRZE. ZKS Stal Zabrze — powstał w Zabrzu i trenowany jest przez olimpijczyka Franza. W pierwszych zawodach z ZKS Stal Gliwice młodzi zawodnicy Stali Zabrze wykazali dobrą już formę.

* * *

KATOWICE. W dniach 29.3 — 7.4 bawił na Śląsku trener państwowy, mjr. Kevey, który przeprowadził krótki kurs przeszkolenia instruktorów i zawodników. Ponadto odbył się kurs sędziowski, prowadzony przez dr Nawrockiego, na którym uczestnicy zapoznali się z najnowszymi przepisami i regulaminami. W kursie instruktorskim wzięli udział Sobik, Walnik, Jerzy, Małodobry, Hałupka, Nawrocki, Franz, Pawlas, Borucki, Drozdowski. W kursie sędziowskim i przeszkoleniu zawodników wzięli udział zawodnicy z następujących klubów: Stal Katowice, Stal Rybnik, Stal Gliwice, Stal Zabrze, Górnik Kat., Górnik Mysł., Górnik Radlin, Górnik Bisk., Kolejarz Katowice, AZS Gliwice, AZS Rokitnica, Górnik Czeladź, Elektron Opole.

Trener Kevey poza Katowicami przeprowadził również treningi w Rybniku i Gliwicach. Brali w nich udział chłopcy szkolni w wieku 13—17 lat. Trener Kevey jest zdania, że najlepszy materiał szermierczy jest [illegible].

Dowodem zainteresowania się szermierką na tym terenie może być ZKS Górnik Mysłowice, gdzie na salę szermierczą przychodzą z zawodnikami ich rodzice.

Sport polski w CSR

EVŽEN PIETWAŁD — POLONIA KARWINA 1:3 (0:1). Dalsze zwycięstwo karwińskiej Polonii, która w tabeli I klasy wysunęła się na 4 miejsce. Bramki: Stańco 2 i Godzik 1. Widzów 2.500. Dalsze mecze w klasie I: **Liskovec — Hepo Pietwald 3:3. Pres. Benes Karwina — Vratimov 3:3. Tatra Koprzywnica — Hlubina 7:1. Doubrava — Hruszow 2:1. Kunczyczki — Opava 1:1. Dukla Sucha — VSJ Ostrava 2:1.**

[illegible]	4	7	17:7
[illegible]	4	7	13:8
Doubrava (8)	4	6	16:8
POLONIA K. (6)	4	6	8:4
Liskovec (4)	4	6	9:6
Hruszow (3)	4	5	15:7
Kunczyczki	4	5	8:7
Tatra K. (10)	4	4	11:8
Vratimov (11)	4	4	12:20
Hlubina (9)	4	2	5:13
Evžen P. (8)	4	2	6:9
Dukla Sucha (13)	4	2	4:8
Benes Karwina (12)	4	0	7:12
VSJ Ostrava	4	0	3:17

DOBRA — SIŁA TRZYNIEC 1:3 (0:2) W 30 minucie drugiej połowy wtargnęli widzowie na boisko i sędzia Fulnek zmuszony był przerwać mecz przy stanie 3:1 dla polskiej drużyny. Dalsze mecze w klasie II: **ONV Cz. Cieszyn — Rapid Skrzeczoń 3:1. Orlova — Darkov 6:1. Zapotecky Lazy — Poruba 2:1. Rychvald — Kovo Karwina 1:2. Żel. Trzyniec — Żofie Orlova 4:0.**

ONV Cz. Cieszyn (2)	3	6	10:3
Żel. Trzyniec (3)	3	6	9:3
SIŁA TRZYNIEC (4)	3	5	10:3
Lazy (5)	3	5	6:4
Poruba (1)	3	4	9:5
Kovo Karvina (9)	3	3	3:7
Orlova (12)	3	3	7:6
Zofie Orlova (6)	3	2	7:7
Darkov (7)	3	2	5:13
Rapid S. (8)	3	1	4:9
Dobra (10)	3	0	5:9
Rychvald (11)	3	0	3:11

DOUBRAWA — LECHIA SUCHA 1:1 (0:0). Bramkę dla Lechii zdobył Staniowski.

SIŁA KARWINA — PETROWICE 1:2 (1:1). Siła przegrała nieznacznie z prowadzącymi tabelę Petrowicami.

Dalsze mecze w III klasie cieszyńskiej: [illegible] Sucha — Stonawa 4:2. Raj — Louky 1:1. Dziećmorowice — Wędrynia 6:2. Jablunkov — Benes II [illegible].

Petrovice (2)	3	6	8:2
Louky (1)	3	5	8:2
Raj	3	5	11:7
H. Sucha	3	4	9:5
LECHIA SUCHA	3	3	3:3
Doubrava (5)	3	3	3:5
Dziećmorowice (11)	3	2	7:6
Karwina II (6)	3	2	4:5
Wędrynia (7)	3	2	10:14
Jablunkov	3	2	6:10
SIŁA KARWINA (8)	3	2	5:10
[illegible]	3	0	3:8

II. LUTYNIA — RUCH BOGUMIN 2:2 (2:0). Bramki zdobyli: Ożóg i Pekarek.

Dalsze mecze w III klasie bogumińskiej: **Sp. Rychvald — Hermanice 1:1. Żel. Ostrava — D. Lutynia 6:1. Vikt.** [illegible]ce 2:0.

Żel. Ostrava	3	6	12:4
Vikt. Bohumin	3	6	10:5
RUCH BOGUMIN	3	5	15:3
Hermanice	3	5	11:4
Vrbice	3	4	8:4
H. Lutynia	3	3	7:7
D. Lutynia	3	2	5:11
Sp. Rychvald	3	1	2:12
Wierzniowice	2	0	4:7
Muglinov	2	0	3:11
Mas. Doly	2	0	2:6
[illegible]	2	0	1:6

Kraków — Szczecin 12:4 w boksie

KRAKÓW (tel.). W międzyokręgowym spotkaniu bokserskim, rozegranym we wtorek w Krakowie, reprezentacja Krakowa pokonała reprezentację Szczecina 12:4.

Domański (K) pokonał Graczyka, Łukasik (K) z powodu nadwagi przeciwnika zdobył punkty v. o., w spotkaniu towarzyskim przegrał z Izydorczykiem. Leja (K) wygrał z Ciupką, Wacławski (K) pokonał Stopę. Piszczek (K) przegrał z Bazarnikiem przez t. k. o. w I rundzie. Rapacz (K) wygrał z Ambrożem, Kamiński (K) wygrał v. o. Szymuła (K) zwyciężył przez dyskwalifikację Rubosiewicza.

Sędziował w ringu Gronowski (Warszawa), na punkty Dziura (Śląsk), Idziok (Szczecin) i Sztroser (Kraków).

JKS ZWIĄZKOWIEC (JAROSŁAW) — KOLEJARZ (TARNÓW) 16:2

JAROSŁAW. Spotkanie towarzyskie. Pleśniak (Z) wygrał z Hajdą, Brigider (Z) (tko. w I starciu z Barszczem I wygrał Pleśniak II (Z) z Aleksandrem t. k. o. w II rundzie, Sawicki (Z) z Janasem (k. o. w I starciu), Łoziński (Z) z Pikusem (t. k. o.), Mikołajczyk (Z) z Zającem (t. k. o. w I rundzie), Cybyk (Z) przegrał przez t. k. o. w II starciu z Nowickim, Mauthe (Z) wygrał przez t. k. o. w II starciu z Pachem, Pasierb z Boguszem (t. k. o. w I r.)

Sę[illegible] wa. [illegible]

Szczypiórniści Śląska rozpoczynają sezon

KATOWICE — 12 bm. szczypiorniści Śląska przystępują do II rundy rozgrywek mistrzowskich. Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

Stal Siemianowice	7	11	37:26
Budowlani Ib Chorzów	5	10	35:17
Unia Chorzów III	7	6	29:31
Spójnia Ib Katowice	4	5	25:20
AZS Ib Katowice	5	5	29:23
Górnik Siemianowice	7	5	38:49
Kolejarz Ib Tarn. Góry	7	4	34:42
Stal Ib Katowice	4	0	9:28

Terminarz II rundy spotkań przedstawia się następująco:

12 KWIETNIA: Stal Siemianowice — Górnik Siemianowice, Budowlani Ib Chorzów — Unia Chorzów, Stal Ib Katowice — AZS Ib Katowice, Kolejarz Ib Tarnowskie Góry — Spójnia Ib K[illegible]

15 KWIETNIA: Unia Chorzów — Stal Siemianowice, AZS Ib Katowice — Budowlani Ib Chorzów.

20 KWIETNIA: Spójnia Ib Katowice — Stal Ib Katowice, Unia Chorzów — Kolejarz Ib Tarnowskie Góry, Górnik Siemianowice — Budowlani Ib Chorzów, AZS Ib Katowice — Stal Siemianowice.

22 KWIETNIA: Stal Siemianowice — Spójnia Ib Katowice, Stal Ib Katowice — Unia Chorzów.

23 KWIETNIA: Kolejarz Ib Tarnowskie Góry — AZS Ib Katowice, Górnik Siemianowice — Stal Ib Katowice, Stal Siemianowice — Budowlani Ib Chorzów.

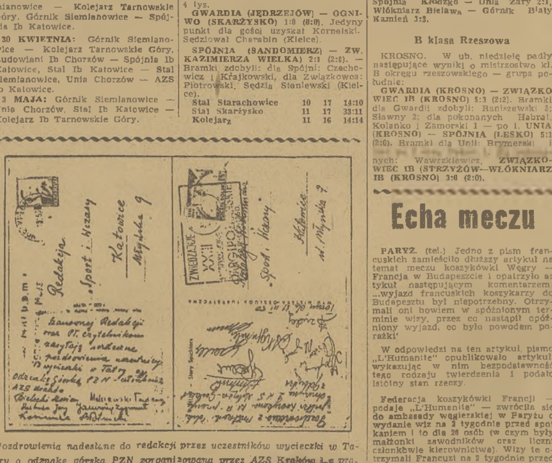
25 KWIETNIA: Spójnia Ib Katowice — AZS Ib Katowice.

27 KWIETNIA: Górnik Siemianowice — AZS Ib Katowice, Kolejarz Ib Tarn[illegible] Góry — Budowlani Ib Chor[illegible] [illegible]ójnia Ib Katowice — Unia Chorzów.

29 KWIETNIA: Budowlani Ib Chorzów — Stal Ib Katowice, Stal Siemianowice — Kolejarz Tarnowskie Góry. Górnik Siemianowice — Spójnia Ib Katowice.

30 KWIETNIA: Górnik Siemianowice — Kolejarz Tarnowskie Góry, Budowlani Ib Chorzów — Spójnia Ib Katowice, Stal Ib Katowice — Stal Siemianowice, Unia Chorzów — AZS Ib Katowice.

3 MAJA: Górnik Siemianowice — Unia Chorzów, Stal Ib Katowice — Kolejarz Ib Tarnowskie Góry.



Pozdrowienia nadesłane do redakcji przez uczestników wycieczki w Tatry o odznakę górską PZN zorganizowaną przez AZS Kraków i pozdrowienia drużyny koszykówki Kolejarza [illegible] z mistrzostw Polski w Toruniu.

Piłka nożna w okręgach

A klasa Bielska

BIELSKO. W mistrzostwach klasy A Bielska uzyskano następujące wyniki:

GRUPA I — Związkowiec Żywiec — Kolejarz Bielsko 8:0 (4:0); Związkowiec Wadowice — Kolejarz Dziedzice 0:1 (0:0) Stal Bielsko — Ogniwo Bielsko [illegible]

Związkowiec Wadow.	9	13	25:13
Ogniwo Bielsko	8	11	16:9
Związkowiec Żywiec	9	11	21:7
Stal Bielsko	8	9	23:11
Kolejarz Dziedzice	9	8	15:21
Stal Cieszyn	8	6	10:18
Kolejarz Bielsko	9	2	6:36

GRUPA II — Stal Dziedzice — Włókniarz Andrychów 7:0 (3:0); Unia Żywiec — Włókniarz Bielsko 2:2 (0:2), Ogniwo Cieszyn — Związkowiec Pszczyna 3:1 (2:1).

Ogniwo Cieszyn	8	14	25:6
Stal Dziedzice	9	14	35:10
Włókniarz Bielsko	9	9	20:18
Włókniarz Andrychów	8	6	11:29
Unia Żywiec	9	5	19:21
Związkowiec Pszczyna	8	5	8:16
Górnik Brzeszcze	8	5	13:28

A klasa Kielc

KOLEJARZ (SKARŻYSKO) — STAL (KIELCE) 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kapralski — 2, dla pokonanych — Siudak III Sędziował Sudwój. Widzów 3 tys.

STAL (STARACHOWICE) — GWARDIA (KIELCE) 3:1 (3:1). Stal (Starachowice) stała się najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Brzozowski, Kozak i Szeliga, dla Gwardii — Machel. Zawodom przypatrywało się 5 tysięcy widzów. Sędziował dobrze Wiśniewski (Skarżysko).

STAL (SKARŻYSKO) — SPÓJNIA (KIELCE) 7:2 (3:0). Spójnia (Kielce) zagrała słabo, stając się z jednym z kandydatów do spadku. Bramki dla Stali strzelili: Kapralski — 3 oraz Malik i Smogorowski po 2. Sędziował Ciercki (Kielce) — słabo. Widzów 4 tys.

GWARDIA (JĘDRZEJÓW) — OGNIWO (SKARŻYSKO) 1:0 (0:0). Jedyny punkt dla gości uzyskał Kornelski. Sędziował Charabin (Kielce).

SPÓJNIA (SANDOMIERZ) — ZW. KAZIMIERZA WIELKA) 2:1 (2:0). — Bramki zdobyli: dla Spójni: Czachowicz i Krajkowski, dla Związkowca: Piotrowski. Sędzia Stanlewski (Kielce).

Stal Starachowice	10	17	14:10
Stal Skarżysko	11	17	33:11
Kolejarz	11	16	14:14
Związkowiec	11	15	29:12
Spójnia Sandomierz	11	8	13:19
Ogniwo Skarżysko	11	7	16:30
Gwardia Jędrzejów	10	6	8:25
Stal Kielce	10	5	14:26
Spójnia Kielce	11	5	14:34

A klasa Pomorza

BYDGOSZCZ. W meczach o mistrzostwo pomorskiej A klasy piłkarskiej bydgoska Gwardia na swoim boisku pokonała Spójnię (Gr.) 1:0. Zwycięską bramkę uzyskał Wiśniewski. Drugi mecz w Bydgoszczy rozegrała tam Spójnia z Chojniczanką, wygrywając 2:1. Chojniczanka prowadziła do przerwy 1:0, a przegraną jej zawiniła indolencja strzałowa napastników. W trzecim spotkaniu grudziądzka Wisła pokonała Culavię (Inowr.) 2:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli: R. Jaworski i Kipkowski.

Po tych spotkaniach tabela mistrzowska przedstawia się następująco:

Gwardia Bydg.	10	15	16:8
Legia Bydg.	9	12	30:16
Sparta Toruń	9	11	21:18
Culavia Inowrocław	10	9	15:15
Spójnia Gr.	10	9	18:19
Spójnia Bydg.	10	9	16:24
Wisła Gr.	10	8	16:20
Chojniczanka	10	3	15:26

A klasa Dolnego Śląska

WROCŁAW. Wyniki, uzyskane w niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo kl. A Dolnego Śląska w piłce nożnej.

GRUPA I — Pafawag Wr. — Górnik Wałbrzych 0:3; Kolejarz Wr. — Legia Żary 2:1; Górnik Podgórze — Związkowiec J. G. 2:2, Gwardia K. G. — Związkowiec Ząbkowice 0:2; Związkowiec Wr. — Spójnia Bielawa 1:0; Włókniarz Legnica — Związkowiec Lubań 1:3.

GRUPA II — Włókniarz Wałbrzych — Związkowiec Wałbrzych 4:1; Ogniwo Wr. — Legia Wr. 0:2; Gwardia Wr. — Związkowiec Brzeg 4:0; Związkowiec Strzelin — Gwardia J. G. 4:1; Spójnia Kłodzko — Unia Żary 2:1, Włókniarz Bielawa — Górnik Biały Kamień 3:3.

B klasa Rzeszowa

KROSNO. W ub. niedzielę padły następujące wyniki o mistrzostwo kl. B okręgu rzeszowskiego — grupa południe:

GWARDIA (KROSNO) — ZWIĄZKOWIEC IB (KROSNO) 5:3 (2:2). Bramki dla Gwardii zdobyli: Raniszewski 3; Sławny 2; dla pokonanych Habrat, Kolanko i Zamorski I — po 1. **UNIA (KROSNO) — SPÓJNIA (LESKO) 5:1** (2:0). Bramki dla Unii: Brymerski i [illegible] nych: Wawrzkiewicz. **ZWIĄZKOWIEC IB (STRZYŻÓW—WŁÓKNIARZ IB (KROSNO) 3:0 (2:0).**

Piłkarstwo zagraniczne

PRAGA (tel.). Podobnie, jak w Polsce, utworzono w Czechosłowacji, obok pierwszej ligi piłkarskiej, drugą ligę. Znajdują się w niej m. in. zespoły, które w ub. roku opuściły szeregi pierwszej ligi, jak Ostrawa, Bystrzyca, Židenice i Kladno. W szeregach tej ligi znajduje się również drużyna Dynamitki z Bratysławy, która w ub. roku uzyskała z reprezentacją Bielska wynik remisowy 4:4.

W ub. niedzielę odbyła się druga runda rozgrywek. Wyniki: **Topolcany — Ostrawa 6:1, Budziejowice — Nymburk 3:0, Nachod — Bystrzyca 1:1, Židenice — Gottvaldov 2:1, Milovice — Dynamitka Bratysława 1:1, Kral. Pole — Židenice 0:0.**

W tabeli prowadzi Ostrawa (4 pkt.), przed Budziejowicami, Nachodem i Židenicami, które mają po 3 pkt.

LIGA BUŁGARII

SOFIA (tel.). Trzecia runda piłkarskich mistrzostw Bułgarii przyniosła następujące wyniki: **Torpedo Pleven — Cerveno Zname Sofia 3:0, Akademik — Cerveno Zname Marek 4:1, Torpedo Plovdiv — Spartak Stalino 2:1, Stroitel — Torpedo Sofia 3:1.**

Meldunek z Lublina

X Staraniem Akademickiego Zrzeszenia Sportowego odbył się w Lublinie turniej piłki ręcznej zespołów żeńskich i męskich dla poszczególnych wydziałów lubelskich uniwersytetów. W turnieju uczestniczyło 11 zespołów męskich i 2 żeńskie. UMCS zgłosił 12 drużyn i KUL 1. Spotkanie w siatkówce żeńskiej zakończyło się zwycięstwem Wydziału Matematyczno Przyrodniczego nad Wydz. Medycyny 2:1. W siatkówce męskiej najlepszym okazał się zespół Wydz. Weterynaryjnego, który w finale pokonał Wydz. Mat. Przyr. 2:0 i Wydział Prawa KUL-u 2:1.

X Rada Kultury Fizycznej i Sportu w Lublinie, zorganizowała w ub. niedzielę biegi na przełaj dla członków kół i klubów związkowych. W imprezie tej startowało 53 zawodników. W grupie juniorów na dystansie 500 m. zwyciężył Taborek w czasie 1:32.0; 2) Zięba 1:32.1; 3) Kruczyński 1:34.0 (wszyscy Koło Związkowca — Dom Młodzieży). Na dystansie 1000 m. dla seniorów pierwszym był Grabski (Dom Młodzieży) z czasem 2:51.5, [illegible] 3:03.0 i Zbrońskim (Spójnia) 3:03.5.

Echa meczu Francja — Węgry

PARYŻ. (tel.) Jedno z pism francuskich zamieściło dłuższy artykuł na temat meczu koszykówki Węgry — Francja w Budapeszcie i opatrzyło artykuł następującym komentarzem: ...wyjazd francuskich koszykarzy do Budapesztu był niepotrzebny. Otrzymali oni bowiem w spóźnionym terminie wizy, przez co nastąpił opóźniony wyjazd, co było powodem porażki'

W odpowiedzi na ten artykuł, pismo „L'Humanite" opublikowało artykuł, wykazując w nim bezpodstawność tego rodzaju twierdzenia i podało istotny stan rzeczy.

Federacja koszykówki Francji — podaje „L'Humanite" — zwróciła się **do ambasady węgierskiej w Paryżu o wydanie wiz na 2 tygodnie przed spotkaniem i to dla 26 osób (w czym były małżonki zawodników oraz liczni członkowie kierownictwa).** Wizy te otrzymali Francuzi na 2 tygodnie przed meczem. Na 8 dni przed odlotem zażądali Francuzi zmianę 5 wiz, a na dwa dni przed odlotem zmianę jeszcze 2 dalszych wiz. Wszystkie te sprawy zostały przez ambasadę węgierską załatwione natychmiast i w sposób bardzo przychylny.

W końcowej konkluzji „L'Humanite" stwierdza, że przyczyna **porażki Francuzów nie leży bynajmniej w sprawie załatwiania wiz, lecz w tym, że kraje Demokracji Ludowej inaczej pojmują sprawę kultury fizycznej i sportu i otaczają go większą opieką, niż kraje kapitalistyczne. Na Węgrzech dotacje państwowe na sport sięgają 800 franków franc. na obywatela, podczas gdy we Francji dotacje te wynoszą zaledwie 20 franków.**

Uwaga!

Następny numer „Sportu i Wczasów" ukaże się w czwartek 13 bm.

Rower na codzień i do sportowej walki

Kolarstwo ma swoją historię. Bogatszą niż wiele innych dziedzin sportu, pozornie bardziej popularnych. Już w połowie XV w. pewien obywatel miasta Meiningen skonstruował jakiś mechaniczny środek lokomocji poruszany siłą nóg, posuwając się nim szybciej niż piechotą. Oczywiście przyrząd ten był w swym wyglądzie daleki od dzisiejszego roweru, ale przyjęto, że to właśnie była pierwsza próba nad jego skonstruowaniem. Jeżeli oczywiście odrzucimy jakieś bardzo stare historie chińskie a potem egipskie, które też mówią o próbach budowania czegoś podobnego.

Następna europejska data z historii kolarstwa jest o 200 lat młodsza i łączy się z Norymbergą. Później już wszystko szło daleko szybciej. Kilka wysiłków w szeregu krajach europejskich, potem trzykołowiec z wielkim kołem z przodu, aż wreszcie dwukołowiec, stale ulepszany i przystosowywany do różnego rodzaju celów.



Z zeszłorocznego wyścigu Praga - Warszawa Zawodnicy forsują jedno z licznych wzniesień na trasie etapu Gottvaldów — Ostrawa. Fot. AR

Mniej więcej równomiernie szedł rozwój kolarstwa zawodniczego. Rozgrywano wyścigi na różne dystanse. Powstały tory. Organizowano zawody długodystansowe, dochodzące nawet do 1200 km w jednym etapie (Paryż — Brest — Paryż). W parze z tym kroczył też rozwój przemysłu rowerowego, który oczywiście znalazł się w rękach kapitalistów, a ci pomyśleli o właściwym wykorzystaniu dla swych celów bardziej utalentowanych kolarzy, wciągając ich w szeregi zawodowców dla reklamy poszczególnych fabryk rowerowych czy też ich [illegible]

Ponieważ jednak rower stał się sportem codziennego użytku niezliczonych mas ludzi pracy i to we wszystkich krajach, zawodostwo choć popularne, nie potrafiło zniszczyć amatorskiego kolarstwa. I dziś doszło do tego, że właściwie kolarstwo jest najpopularniejszym sportem świata. Nie piłka, jak się to pozornie wielu ludziom wydaje, ale właśnie kolarstwo. Wszędzie gdzie wielkie skupiska robotnicze, istnieje ogromne zainteresowanie piłkarstwem, rozgrywkami footbalowymi, istnieje duża ilość drużyn i graczy, ale też wszędzie tam każdy niemal robotnik jeździ na rowerze, a tych jeżdżących na rowerach jest w sumie więcej, niż grających w piłkę.

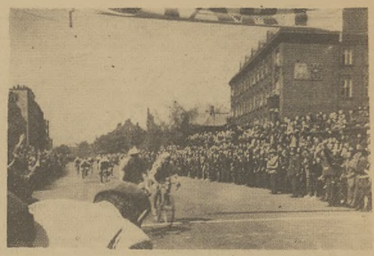
Kolarstwo jest przede wszystkim sportem robotnika. Rower jest dla niego najprostszym środkiem komunikacji, najwygodniejszym przyrządem turystycznym, a nierzadko i sportowym. Wielkie szosowe imprezy kolarskie ogląda też znacznie większa ilość publiczności, aniżeli najbardziej atrakcyjne spotkanie piłkarskie.

Nie inaczej jest u nas. W ciągu ostatnich dwóch lat, dwa wielkie wyścigi kolarskie: Praga — Warszawa i „Tour de Pologne" oglądało około cztery razy tyle widzów, ile wszystkie spotkania w obu ligach w ciągu całego roku. To ma swoją wymowę. Około półtora miliona ludzi w Polsce dysponuje własnym rowerem, jakieś trzy albo i więcej razy tyle, umie jeździć. Zdecydowana większość tych ludzi, jeździ na tych rowerach do pracy, lub korzysta z nich dla celów praktycznych. Ale to właśnie daje najwspanialszą gwarancję rozwoju kolarstwa turystycznego i wyczynowego.

Jeżeli chodzi o odcinek turystyczny, bodaj że najważniejszy z punktu widzenia ogólnej kultury fizycznej, to ten jest narazie u nas dość zaniedbany. Wprawdzie w poprzednim roku, próby podjęte przez Fundusz Wczasów Pracowniczych i Polski Związek Kolarski, stały się punktem wyjścia do szerzej zakrojonej akcji turystycznej, nie mniej jednak jest to wszystko wciąż niewiele. Potrzeba tu odpowiedniej propagandy, organizacji i mądrego a równocześnie atrakcyjnego programu. Znakomicie pomyślane w roku ub. wczasy niedzielne, mogłyby znaleźć swą odmianę w formie niedzielnych wczasów kolarskich, co niewątpliwie przy dobrej organizacji dałoby najlepsze liczbowo rezultaty na odcinku turystyki kolarskiej.

Mówiąc o kolarstwie wyczynowym, przede wszystkim szosowym, bo to jest najbardziej ciekawe, bo to pasjonuje miliony, trzeba wspomnieć, że najsłynniejsi długodystansowcy kolarscy świata rekrutowali się z robotników. Rozpoczynało się zwykle od tego, że przyszły mistrz dojeżdżał codziennie do pracy na ciężkim kole. Nieraz wyjechał zapóźno i trzeba było przyśpieszyć, innym razem przyspieszał by wypróbować, jak najprędzej można jeździć. Czasami mijał wszystkich. Nieraz „siadł na kółku" pędzącego samochodu i mimo wysiłków szofera nie dał mu uciec. Tak mniej więcej było ze słynnymi mistrzami szosy Botecchią, Girardengo i wielu, wielu innymi.

Wszyscy ci ludzie wpadali jednak po pokazaniu swych kolarskich umiejętności w ręce zawodowych menażerów, którzy z kolei oddawali ich jako środki reklamowe poszczególnym fabrykom. Organizowano dla nich wielkie wyścigi, różne „Tour" — wszystko po to, by interes szedł. Historia kolarstwa nie znała też aż do ostatnich czasów wielkich wyścigów dla amatorów. Przedwojenne próby zawodów dokoła Polski czy dokoła Węgier, były właściwie nieudane. Nie miały poparcia finansowego. Nie przyjęły się. Aż dopiero po drugiej wojnie podjęło w Polsce wielką akcję imprez jakich nie zna historia sportu amatorskiego „Tour de Pologne" i wyścig Praga — Warszawa, dzięki nowemu socjalistycznemu podejściu do sportu, stały się imprezami najwyższego formatu światowego w dziedzinie sportu amatorskiego.



Na mecie w Ostrawie w zeszłorocznym wyścigu toczyła się dramatyczna walka o pierwsze miejsce, z której zwycięsko wyszedł indywidualny zwycięzca wyścigu Vesely (CSR), przed Kovacsem (Węgry) Na trzecim planie — Polak Rzeźnicki.

Fot. AR

Są one równocześnie potężną propagandą sportu kolarskiego. Rola ich jest tym cenniejsza i ważniejsza, specjalnie zaś zbliżającego się wyścigu Warszawa — Praga, — że są one wyrazem zbliżenia narodów miłujących Pokój i tych czynników z innych krajów, które walczą o ten Pokój wraz z państwami demokracji ludowej.

12 państw w wyścigu W — P

Zgłoszenie mistrza świata Duńczyka Andersena

WARSZAWA. W poniedziałek do Komitetu Organizacyjnego wyścigu „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa" wpłynęło zgłoszenie Bułgarii, która przyśle na wyścig 6-osobową drużynę.

Organizatorzy wyścigu otrzymali dotychczas zgłoszenia 12 reprezentacji: Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier, Albanii, Bułgarii oraz sportowych [illegible] Danii, Finlandii (TUL), Francji (FSGT) i Włoch. Zgłosiła się również do wyścigu reprezentacja emigrantów polskich z Francji.

Stale wzrastająca liczba zgłoszeń dowodzi wielkiej popularności wyścigu, choć ma on dopiero dwuletnią tradycję. Wyścig zapowiada się na jeszcze większą imprezę, niż w latach ubiegłych i będzie potężną manifestacją pokojową sportowców krajów demokracji ludowej i robotniczych organizacji sportowych państw kapitalistycznych.

Wyścig ma już poważne osiągnięcia sportowe i propagandowe. Np. zeszłoroczny zwycięzca wyścigu Czechosłowak Vesely uzyskał przeciętną szybkość na 1.228 km trasie Praga — Warszawa — 34,75 km/godz. W 1948 r. największa przeciętna szybkość wynosiła 33,6 km/godz. Taką samą przeciętną uzyskał w ubiegłym roku, w wyścigu dookoła Polski Włoch Locatelli, indywidualny zwycięzca wyścigu. Wyniki te, szczególnie przeciętna Vesely'ego, są rezultatami bardzo wysokimi, osiąganymi w wyścigach wieloetapowych przez niewielu kolarzy na świecie, nie tylko amatorów, lecz także zawodowców. Włoch Coppi np., zwycięzca zeszłorocznych wyścigów „Tour de France" (4.808 km) i „Dookoła Włoch" (4.090 km), uzyskał przeciętnie 32,1 i 32,5 km/godz. Zwycięzca wyścigu dookoła Luksemburga (1.104 km) — Diedech osiągnął przec. 32,2 km/godz., dookoła Szwajcarii (1.874 km) — Weilenmann 33,7, a dookoła Holandii (2.087 km) — Schulte 40,4 km/godz.

Udział czołowych kolarzy amatorskich Europy w tegorocznym wyścigu przyniesie na pewno zaciętą walkę, a w wyniku jej dalsze poprawienie rezultatów.

WARSZAWA Duńska organizacja sportu robotniczego wyznaczyła reprezentację, która przybędzie 27 bm. do Warszawy i weźmie udział w wyścigu kolarskim „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa".

W skład drużyny wchodzą następujący kolarze: **Knud E. Andersen** — lat 28, zeszłoroczny mistrz świata na torze na dystansie 4.000 m, mistrz szosowy narodów skandynawskich na rok 1949, zwycięzca trzydniowego wyścigu etapowego o mistrzostwo Danii w 1949 r.; **Gunnar Popke** — lat 27, najlepszy szosowiec Danii; **Borge Saxil Nielsen** — lat 30, mistrz szosowy Danii w roku 1948; **Christian Pedersen** — lat 30, czterokrotny szosowy mistrz Danii; **Freddy Ammentorp** — lat 27, znany z wyścigu dookoła Polski w ubiegłym roku; **Willy Emborg** lat 29, **Wedel Ostergaard** — lat 26, znany również z wyścigu dookoła Polski w roku ubiegłym. Trzej ostatni zawodnicy wezmą jeszcze udział w dodatkowej eliminacji, która wyłoni dwóch kandydatów na wyjazd do Polski.

Reprezentacja duńskiej organizacji sportu robotniczego jest najsilniejszą, jaką może obecnie wystawić Dania.

We wtorek odbyło się w Helsinkach zebranie wydziału sportowego organizacji TUL, w sprawie udziału kolarzy fińskich w wyścigu kolarskim „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa".

Postanowiono wysłać do Warszawy reprezentację w następującym składzie: kierownik ekipy — Penkury, trener — Kaskenvesy, mechanik — Cabryelsson i 6 zawodników: Salminen, Kasslin, Makila, Punkkinen, Willinen, Laine. Finowie przybędą do Warszawy samolotem przez Sztokholm w dniu 24 bm.

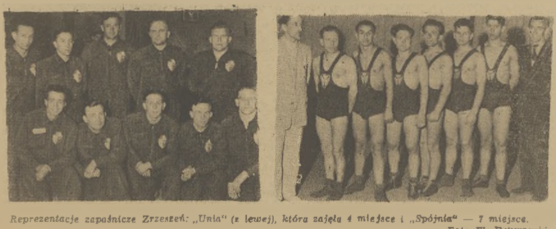
Rewia najsilniejszych ludzi Związków Zawodowych



Zespół zapaśniczy repr. Związkowca, który w ogólnej klasyfikacji zdobył pierwsze miejsce na turnieju Zrzeszeń w Katowicach. Od lewej Tobola, Szklorz, Stróżek, Gondzik, Bajorek, Gołaś, Szajewski I i delegat Zarządu Głównego Kowalski. Fot. W. Dziurzycki.



Reprezentacja Stali, która zajęła drugie miejsce w turnieju, ulegając drużynie Związkowca jedynie różnicą zwycięstw. Stoją od lewej Smól, Kuligowski II i I, Maruszewski, i Krysmalski I. Klęczą: Kaczmarek, Klorek i Szmatloch II. Z prawej — reprezentacja Kolejarza, która zajęła 3 miejsce. Stoją od lewej: kierownik Sobek, Nowaczyk, Krawczyk, przedst. Z. G. Olasek, Mielczak, Leitgeber. Klęczą — Jakubowicz, Kauch, sędzia Cegielski, Nikodemski i Grządzielewski. Foto W. Dziurzycki



Reprezentacje zapaśnicze Zrzeszeń: „Unia" (z lewej), która zajęła 4 miejsce i „Spójnia" — 7 miejsce. Foto W. Dziurzycki

Kącik krajoznawczy

W UB. ŚRODĘ odwiedziła Kraków liczna wycieczka chłopów śląskich. Udział w niej wzięło 150 osób. Piękne stroje ludowe wielu uczestników wycieczki budziły podziw u krakowian. Na dworcu powitali wycieczkę [illegible] ZSCh. Goście po zwiedzeniu Krakowa udali się do Wieliczki, po powrocie zaś z kopalni soli spędzili wieczór w teatrze. Drugi dzień poświęcono na zwiedzanie muzeów oraz Domu Kultury ZZ. Rozpoczął się już w Krakowie sezon wycieczkowy.

W ZWIĄZKU Z SEZONEM MASOWYCH WYCIECZEK do Krakowa i złączonym z tym zapotrzebowaniem na pocztówki z widokami miasta, Spółdzielnia Pracy „Placówka" wydała serię pocztówek rotograwiurowych z widokami zabytków Krakowa [illegible]

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE w Krakowie urządziło [illegible] pobliskich Zielonek celem wzięcia udziału w obrzędzie ludowym zwanym pod nazwą „Pucheroki". Obrzęd ten, związany z niedzielą palmową, znany jest tylko w Zielonkach. Wycieczką tą PTK rozpoczęło [illegible]

BIBLIOTEKA KRAJOZNAWCZA oddziału krakowskiego PTKraj czynna jest w czwartki w godzinach od 18 do 19. Korzystać z niej mogą również nie członkowie za złożeniem kaucji. Biblioteka zaopatrzona jest w liczne przewodniki krajoznawcze i mapy. Adres oddziału PTK w Krakowie: ul. Grodzka 64, parter. (s)

GLIWICE. Motocykliści ZKS Stal, ZKS Budowlani i AZS, w ub. niedzielę zainaugurowali sezon motocyklowy. W uroczystościach wzięło udział 120 maszyn. Delegacja motorowa sekcji Stal złożyła meldunek o otwarciu sezonu motocyklowego, obradującemu w tym dniu I Zjazdowi Zrzeszenia Sportowego Stal, Okręgu Opolskiego.

Obrady lekarzy sportowych

WARSZAWA. — W niedzielę zakończył dwudniowe obrady II walny zjazd Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych. Znaczenie obrad podnosi fakt przybycia wiceministra zdrowia — Kożusznika, wiceprzewodniczącego CRZZ — Burskiego, rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie — Kielanowskiego, dyr. AWF — Górnego, dziekana AWF — Gilewicza. Poza tym obradom przysłuchiwali się trenerzy i instruktorzy.

Przed rozpoczęciem obrad wręczono dyplomy pamiątkowe członkom honorowym SLS — prof. dr Gilewiczowi, prof. dr Missiuro, rektorowi Kielanowskiemu i długoletniemu prezesowi SLS dr Majkowskiemu. Obradom w drugim dniu przewodniczył dr Gilewicz. Poświęcono je części naukowej, na którą złożyły się refe[illegible] opieki lekarskiej na imprezach masowych" (opracowanie okręgu lubelskiego) i o „Opiece lekarskiej nad zawodnikiem wyczynowym" (praca [illegible] dzono, że sport zawodniczy jest korzystny dla zdrowia i że lekarz powinien być współtwórcą wyników zawodnika wyczynowego. Powołując się na to w dyskusji podkreślono ko[illegible] wania uczestników do imprez, w których mają startować. Należy zaniechać biegów ulicznych na rzecz biegów terenowych oraz przeprowadzać półroczne badania, których wyniki odnotowywane będą w specjalnych [illegible]

Wysunięto również postulat ograniczenia liczby startów, a zwiększenia ilości treningów, jak to ma miejsce w ZSRR i daje doskonałe rezultaty zarówno pod względem wynikowym, zdrowotnym i długiego, czynnego okresu uprawiania sportu przez zawodników wyczynowych.

Lekarze sportowi, zdając sobie sprawę z zadań społecznych, jakie na nich spoczywają, dążyć będą do zapewnienia opieki lekarskiej wszystkim startującym, a szczególnie sportowcom wiejskim. Wykonają to przez organizowanie lekarskich kolumn wyjazdowych oraz przez opracowanie specjalnych instrukcji, badań i przeglądów sportowo-lekarskich

„Ambulatoryjne leczenie stanów po [illegible] sprawności psycho-ruchowej narciarzy kadry reprezentacyjnej" i „Badania fizjologiczne kajakowców po wysiłkach maksymalnych" były tematem następnych referatów.

W dyskusji nad sprawozdaniami podkreślono brak krytyki i samokrytyki, które są dźwignią budowy nowej, socjalistycznej rzeczywistości w Polsce Ludowej. Jednym z głównych zagadnień obrad było zapewnienie odpowiedniej opieki lekarskiej Ludowym Zespołom Sportowym. Jest to bardzo trudne zadanie wobec szczupłej kadry lekarzy sportowych przy równoczesnym szybkim rozwoju Ludowych Zespołów Sportowych oraz udziale setek tysięcy spor[illegible]

Aby zrealizować zadania, jakie nakłada uchwała BP KC PZPR, SLS postanowił szkolić nowych lekarzy sportowych, wciągnąć do pracy pozostałych lekarzy oraz szkolić na spe-

CIĄG DALSZY NA STR. 4



To i owo...

● *Na mistrzostwach zapaśniczych świata w Sztokholmie mieli również startować zawodnicy polscy. W ostatniej jednak chwili wyjazd ich odwołano. Z krajów demokracji ludowej brali udział w walkach sztokholmskich Czechosłowacy i Węgrzy. Oni to po powrocie przedstawili obraz mistrzostw, jeszcze raz potwierdzający coraz większe wypaczenie sportu w krajach kapitalistycznych. Jeden z Czechosłowaków, a mianowicie Capek całe mistrzostwa określił dwoma słowami: „skandynawski cyrk". Specjalny rozdział stanowiło w Sztokholmie sędziowanie. Na kilka dni przed zawodami przeprowadzono kurs sędziowski, zaznajamiając uczestników z nowymi przepisami. Fakt, że tylko 27 proc. sędziów przeszło z powodzeniem przez ten kurs, mówi za dłuższe komentarze. Nowe przepisy ustanowione przez przedstawicieli państw zachodnich, były tak pomyślane, aby oddać przysługę zachodnim zawodnikom. Sędziowie mieli też jak największą swobodę w rozstrzyganiu i rozstrzygali jak chcieli. Tak np. „most" oceniany wszędzie jednym punktem, w Sztokholmie był oceniany aż trzema punktami. Specjalna zachodnia interpretacja przepisów, najwięcej skrzywdziła zapaśników węgierskich. Wszelkie protesty na nic się nie przydały. Nowymi przepisami sędziowie wyłaniali mistrzów. Nie ma więc czego żałować, że nasi reprezentanci nie oglądali przy tej okazji Sztokholmu. Skandal z sędziowaniem, był grubo większy niż podczas bokserskiego turnieju olimpijskiego w 1948 r. w Londynie.*



● *Podczas gdy na kontynencie europejskim już prawie zapomniano o sezonie zimowym i co najwyżej w wysokich górach odbywają się zawody w konkurencjach alpejskich, to w Skandynawii wciąż jeszcze organizowane są biegi płaskie typu norweskiego. W najdłuższym biegu fińskim, przypominającym szwedzkie zawody o puchar Wazy, tradycyjnym „Oulum Hihdot" na dystanse 90 km triumf święcili bracia Vanninen. Zwyciężył Pekka Vanninen w czasie 5.20.22 godz. przed Benjaminem Vanninenem, który osiągnął czas zaledwie o jedną sekundę gorszy. Na tak olbrzymim dystansie jest to różnica naprawdę minimalna i rzadko notowana. Na tradycyjnych biegach urządzanych w fińskiej miejscowości Rovanieni, Szwedzi przez Nilsa Karlssona (Mora Nisse) odnieśli pierwsze od roku 1936 zwycięstwo. Karlsson wygrał 50 km, osiągając czas 3.15.28 godz. przed Finami Kuvają 3.18.13, Mononenem 3.20.01, Lonkilą 3.20.02, Kossonenem, Vellonenem i P. Vaninenem. Drugi Szwed znalazł się dopiero na 14 miejscu. Zwycięstwo Karlssona było osłodą za sromotną porażkę jakiej doznali Szwedzi na tych samych zawodach na 18 km, w którym to biegu wygrał Vellenem w 1.04.58 godz. Następne 14 miejsc należało do Finów, przy czym mistrz świata w kombinacji Fin Hasu miał miejsce dziesiąte, a pierwszym ze Szwedów był A. Aestroem, tegoroczny mistrz FIS na „osiemnastkę", na 16 miejscu. Drugi Szwed zajął 22 miejsce, a pierwszy Norweg dopiero 54. Zwycięstwo Nilssa Karlssona było też rewanżem za porażkę doznaną kilka dni wcześniej na grach zimowych w Oestersundzie. Mora Nisse zajął tam trzecie miejsce na 50 km. Pierwszym był Fin Mononen 3.30.43 min., 2) Szwed G. Karlsson 3.33.03 godz., 3) Nilss Karlsson 3.35.46. A dalej kolejność też była niemniej rewelacyjna: Kolekmainen — Finlandia 3.38.41, Pekka Vanninen — Finlandia 3.39.34, Estenstad — Norwegia 3.40.47, Kuvaja — Finlandia 3.40.48, Toenkvist — Szwecja 3.46.20 itd. W Rovanieni przez dłuższy czas prowadził na 50-tkę Fin Kiuru, nie wytrzymał jednak tempa i biegu nie ukończył. Ogólnie biorąc druga część sezonu zimowego w Skandynawii, począwszy już od zawodów w Holmenkollen wykazała, że Finowie gwałtownie dochodzą w poziomie biegaczy szwedzkich, od wielu lat niemal niepokonanych. Zmniejszenie różnicy zauważono już w roku ub., była ona jednak nie tak wyraźna. Dziś można twierdzić, że w roku przyszłym walka o pierwszeństwo będzie jeszcze bardziej zacięta. Poza tym należy się liczyć z tym, że do walki tej dołączą się znakomici biegacze radzieccy, którzy w ostatnim sezonie znacznie poprawili swoją klasę. W wypadku ich startu na zimowej Olimpiadzie w Oslo w 1952 r. w biegach na 18 i 50 km a także sztafecie, możemy być świadkami walki i poziomu, jakiego jeszcze dzieje narciarstwa nie zanotowały.*



● *Kongres Międzynarodowej Federacji Szermierczej przyjął nowych członków: Iran, Izrael, Południową Afrykę, Gwatemalę i Wenezuelę.*

● *W biegu „l'Humanite" w Paryżu startowało wielu reprezentantów Polonii francuskiej. W kategorii juniorów 16-letni Jan Daszkiewicz z Merlebach przy 1200 startujących zajął 6 miejsce. Mógł on nawet wygrać w swej konkurencji, gdyby się był nie wywrócił na trasie, podczas czego minęło go kilku zawodników.*

● *W mistrzostwach ping-pongowych młodzieży Polonii francuskiej tytuły zdobyli w konkurencji męskiej Czesław Burdka z Lille, a w konkurencji żeńskiej Janina Sołtysówna z Lyon. Poziom zawodów był wysoki. Zwycięzcy m. in. otrzymali piękne nagrody ufundowane przez Ambasadora RP w Paryżu J. Putramenta.*

● *Nordhal, Liedholm i Grecu to trójka znanych piłkarzy szwedzkich, którzy w roku ub. opuścili kraj i zasilili zawodowy zespół włoski FC Milano. Obecnie Szwedzi, szykujący drużynę na t. zw. mistrzostwa świata, chcieliby tych zawodników widzieć z powrotem w swych szeregach. Ponieważ jednak piłkarze są własnością klubu włoskiego, który traktuje ich jako swoją inwestycję, nie mogą więc powrócić do ojczystej drużyny bez zapłacenia przez związek szwedzki odpowiedniej, bynajmniej niemałej kwoty. Ale związek szwedzki nie ma takiej kwoty. Wobec tego jedno z pism sztokholmskich zainicjowało zbiórkę publiczną, która ma dać tyle koron, by po zamianie móc Włochom zapłacić 3 miliony lirów! Oczywiście sami gracze nie mają przy tym nic do gadania. Handluje się nimi tak, jak handluje się baranami na jarmarku.*

ESTE.



Walne zebranie okręgu śląskiego

Praca Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

KATOWICE. Ostatnio odbyło się Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z udziałem przodownika pracy kop „Wieczorek" — Wesołka oraz przedstawiciela Zarządu Głównego PTK ob. Tokarskiego, który w swym referacie przedstawił ideologię dzisiejszego krajoznawstwa, tak zasadniczo różną od istoty krajoznawstwa przedwojennego i wysuwającą człowieka pracy na pierwszy plan zainteresowań krajoznawczych.

Ze sprawozdania zarządu wynika, że w ub. roku urządzono szereg wycieczek koleją do Warszawy, Gdyni, Krakowa, Zakopanego, Głuchołaz oraz barkami po Kanale Gliwickim, w których wzięło udział około 15 tys. uczestników. Zarząd poczynił również kroki na odcinku opieki nad zabytkami i skompletowania biblioteki krajoznawczej; utworzenia regionalnego muzeum krajoznawczego; kreowania biura turystyczno-informacyjnego; tworzenia Kół Krajoznawczych przy Zakładach Pracy oraz współpracy i opieki nad Kołami Młodzieżowymi. W pierwszych miesiącach 1950 roku urządzono 8 prelekcji krajoznawczych oraz wycieczkę do Wisły.

W skład nowego zarządu weszli przedstawiciele ORZZ, Sam. Chłopskiej, ZMP, Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz członkowie aktywiści P. T. Krajoznawczego w osobach Syboczowa, Kiedronia, Gajdzika.

Na zakończenie obrad, młodzieżowy przodownik pracy — Wesołek, w imieniu młodzieży pracującej na kop. Wieczorek, złożył przyrzeczenie dołożenia wszelkich starań, w celu krzewienia i rozwijania idei krajoznawczej na terenie własnego zakładu pracy. (Gk)

Kurs przodowników krajoznawczych

KATOWICE. Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zorganizował, w porozumieniu z Okręgową Radą Związków Zawodowych, kurs przeszkolenia przodowników krajoznawczych, w którym wzięło udział 76 osób, w tym 18 uczniów i studentów.

Głównym zadaniem kursu było fachowe przygotowanie kadr przodowników krajoznawczych. Wykłady objęły aktualne problemy społeczno-gospodarcze Śląska, w których zwrócono dużą uwagę na znaczenie społeczno-polityczne wycieczek, oraz omówiono rolę Zw. Zaw w organizowaniu masowej turystyki.

Po zakończeniu kursu wszyscy uczestnicy wyrazili zgodę utworzenia Koła Przodowników Krajoznawczych przy PTK (Gk)

Nowe władze PTT w Katowicach

KATOWICE. Z udziałem 56 delegatów odbyło się Walne Zebranie Oddziału katowickiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. W jednym z referatów zwrócono szczególną uwagę na organizowanie sekcji PTT przy zakładach pracy, omówiono wytyczne współpracy z ORZZ poprzez Wojewódzką Komisję Wczasów Świątecznych w organizowaniu i kierowaniu ruchem turystycznym. Położono duży nacisk na plan pracy na przyszłość, dalszą odbudowę i konserwację schronisk, uzupełnienie tablic orientacyjnych w górach, organizowanie kół PTT na terenach Opolszczyzny oraz prowadzenie należytej akcji propagandowej.

Katowicki Oddział PTT jest po Oddziale krakowskim najsilniejszym w kraju i liczy 2042 członków. Obecnie odbudowano całkowicie schronisko na Skrzycznem, którego oficjalne otwarcie nastąpi po Świętach. Schronisko to pomieści 48 osób.

Nowy Zarząd Oddziału ukonstytuował [illegible] Kroguiski; sekretarz — Skornia; skarbnik — Vokt; członkowie — dr Mikiewicz, Wachowiak, Łukaszczyk, mgr Suboczowa, mgr Gajdzik, Kłosiński, Smoczyk, dr Moskwa i inż. Piechulek. Utworzono kilka nowych referatów, a mianowicie. Klubu wysokogórskiego, górskiej odznaki turystycznej, gospodarki schroniskowej i szlaków turystycznych (Gk)

C klasa Śląska

KATOWICE. Z zapowiedzianych terminarzem rozgrywek mistrzowskich śląskiej klasy C kilka spotkań nie doszło do skutku. W grupie I nie grali: Górnik III Janów — Stal Ochojec, Górnik III Brynów-Ligota — Związkowiec Ib Katowice; w grupie III — Górnik IV Janów — Gwardia Dziećkowice. W grupach II i V odbyły się wszystkie spotkania.

Wyniki:

GRUPA I: Stal III Katowice — Związkowiec Ib Katowice 3:0 v. o.

GRUPA II: LZS Bujaków — LZS Orzesze 1:5 (1:3), Ogniwo Ib Łaziska — Stal Ib Mikołów 1:2 (1:1), LZS Panewniki — LZS Gardowice 2:6 (2:4), LZS Łaziska Dolne — LZS Mokre 1:4 (1:2).

LZS Gardowice	8	13	26:13
LZS Łaziska	8	11	18:10
LZS Orzesze	8	9	22:11
LZS Mokre	8	9	11:8
Ogniwo Ib Łaziska	8	8	13:11
LZS Bujaków	8	8	17:17
Stal Ib Mikołów	8	4	15:30
Stal Panewniki	8	2	8:28

GRUPA III: Stal II Katowice — Związkowiec Ib Katowice 3:0.

GRUPA V: Odra Miasteczko — LZS Tarnowiczanka 2:2 (1:1), LZS Iskra Lasowice — Kolejarz Tarnowskie Góry 2:1 (0:1), Przyszłość Chechło — Unia Ib Strzybnica 1:2 (1:1), LZS Bobrowniki — Unia Kalety 1:2 (1:1).

Wzdłuż i wszerz Śląska

× Rezerwowa drużyna AKS Chorzów rozegrała w Tychach towarzyskie spotkanie piłki nożnej z miejscową Spójnią. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem gości 13:1 (7:0).

× W ub. piątek koszykarze katowickiej A kl. Spójni pokonali w towarzyskim meczu Lic Mickiewicza 55:28 (26:13). Najlepszym zawodnikiem był Gmyrek ze Spójni.

× W Tychach przystąpiono do dalszej budowy basenu pływackiego. Wykończenie tego obiektu ma nastąpić pod koniec bież. lata.

× W najbliższym czasie nastąpi otwarcie świetlicy ZKS Kolejarza Piotrowice. Korzystać będą z niej mogły sekcje: ping-pongowa i szachowa, które nie miały dotychczas sali do rozgrywania meczy.

× Na treningi zapaśnicze, prowadzone przez ZKS Stal Orzeł Wełnowiec uczęszcza przeciętnie około 100 osób. Większość trenujących stanowi młodzież, wśród której znajduje się [illegible] tów. (Rs)

* Wobec ustalenia terminu zawodów Polska — Rumunia na 14 maja, wszystkie spotkania turnieju miast zostały przesunięte z 14 maja na 16 kwietnia.

* Stal Lipiny została ukarana grzywną w wysokości 2000 złotych za brak porządkowych na meczu Stal — Tar[illegible]

[illegible] u z awanturami, jakie miały miejsce na meczu mistrzowskim Górnik Załęże — Kolejarz Katowice 1:3, boisko Górnika zostało [illegible]

* Niepowodzenia chorzowskiego A. K. S. w spotkaniach ligowych spowodowały, że w drużynie nastąpią zmiany. M. in. Spodzieja zagra na prawym skrzydle, zaś na środku ataku wystąpi obrońca Durniok.

* Cholewa Henryk z Unii Mała Dąbrówka został przez Wydział Gier i Dyscypliny ukarany 3-miesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się w meczu mistrzowskim ze Stalą Świętochłowice.

* Napastnik Przybyłok z Górnika Załęże, został ukarany dożywotnią dyskwalifikacją za czynne znieważenie sędziego.

* * *

● Roczne walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego odbędzie się 23 bm.

BIEG DZIENNIKA POLSKIEGO

KRAKÓW. Jedną z najpoważniejszych imprez sportowych w nadchodzące święta (drugi dzień) będzie w Krakowie bieg na przełaj o puchar przechodni redakcji „Dziennika Polskiego".

Bieg ten organizowany jest po raz piąty. W roku obecnym na starcie stanie 150 zawodników. W ub. roku puchar ten zdobył Boczar (Gwardia Kraków).

Zwycięstwo narciarzy Śląska

ZAKOPANE. Drugi dzień narciarskich zawodów Śląsk — Podhale, rozgrywanych w Zakopanem na Hali Kondratowej, zakończył się zwycięstwem zawodn. Śląska 4132.25 3970.78 pkt. Mimo, że zakopiańczycy indywidualnie zajęli pierw. miejsca we wszystkich czterech grupach, a drużynowo w dwóch, to jednak Śląsk nie tylko zdołał utrzymać swoją przewagę punktową, wywalczoną w niedzielę w skokach otwartych, — ale znacznie ją jeszcze powiększył. O zwycięstwie w dużej mierze zadecydowała grupa B juniorów, w której Wawrytko biegu nie ukończył, a Papież został zdyskwalifikowany za ominięcie bramki (obaj Podhale).

Wyniki indywidualne: 1) Popieluch — Podhale 1.03; 2) Płonka — Śl. 1.06.2; 3) Dziedzic — Podhale 1.06.4; 4) Pawlica — Podhale 1.07.8; 5) Stanco — Podh. 1.09.4; 6) Studencki — Śl. 1.10.4, 7) Szczepaniak — Podhale 1.14.4; 8) Cichy — Śląsk 1.15; 9) Kwapień — Podhale 1.15.4, 10) Wawrytko II — Podhale; 11) Kanik — Śląsk; 12) Baczak — Śląsk.

Drużynowo w tej konkurencji zwyciężyło Podhale 830.14 pkt. : 817.18 p.

Juniorzy, grupa C: 1) Czarniak I — Podhale 0.58; 2) Obrochta — Podhale 1.06.2; 3) Wolny — Śląsk 1.10.4, 4) Halama — Śląsk 1.11; 5) Rybicki — Śl. 1.17; 6) Satała — Podhale 1.27.2.

Juniorzy jechali na skróconej trasie. W grupie tej zwyciężyło ponownie Podhale 466.32 : 437.67 pkt.

Juniorzy, grupa B: 1) Gogólski — Podhale 0.47; 2) Żelechowski — Śląsk 0.48; 3) Cieślar — Śląsk 1.14.4; 4) Przybyła — Śląsk.

Drużynowe zwyc. Śląska 420.56:240 pkt.

Juniorzy, grupa A (najmłodsi): 1) Czarniak II — Podhale 48.4; 2) Tajner — Śląsk 50.6; 3) Srebro — Śląsk 51.4; 4) Palluth — Podhale 58.6.

Drużynowo Podhale pokonane 453.32 :262.40 pkt. (hak)

Sport na Opolszczyźnie

ZABRZE. Czwarta niedziela rozgrywek [illegible] klasy B Opolskiego OZPN przyniosła następujące wyniki:

GRUPA I: LZS Rodło Górniki — Budowlani (Naprzód) Wieszowa 2:1 (1:1); Górnik Rokitnica — Spójnia Zabrze (Maciejów) 6:1 (4:1); Unia Gliwice — Górnik II (Centrum) Bytom 3:2. (2:?)

Górnik Rokitnica	10	18	38:8
Stal Zabrze	9	15	43:8
Spójnia Zabrze (M.)	10	13	30:17
Unia Gliwice	10	13	21:15
Budowlani Wieszowa	10	8	22:20
Górnik II (Centr.) B.	10	4	17:38
LZS Rodło Górniki	10	4	11:44
Górnik II Miech.	9	3	9:34

GRUPA II: Stal II Gliwice — Ogniwo [illegible] 3:2 (2:2); Związkowiec Gliwice — Unia Krupski Młyn 3:1 (2:1); Budowlani [illegible] — Górnik II (Sośnica) Gliwice 6:1 (5:0), Kolejarz Pyskowice — Stal Łabędy 2:2 (2:1). (Gk)

Stal Łabędy	10	15	28:13
Stal II Gliwice	11	15	27:19
Budowl. Gliwice	10	14	31:22
Związk. Gliwice	11	14	30:23
Ogniwo Gliwice	11	13	28:18
Unia Krup. Młyn	11	10	19:22
Kolej. [illegible]ice	11	6	21:31
Górnik Pyskowice	10	5	14:32
Górnik II Gliwice	11	4	16:33

OPOLE. — W niedzielę piłkarze Opolszczyzny wystartowali do rozgrywek mistrzowskich w klasie B, C i grupie juniorów.

W spotkaniach padły następujące wyniki:

KLASA B

GRUPA I: Stal Małapanew — LZS Popielów 0:1 (0:1); Związkowiec Otmęt — LZS Siołkowice 1:0 [illegible] Dobrzyń — Spójnia [illegible] (0 [illegible]

Związkowiec Otmęt	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włókniarz Dobrzyń	[illegible]	[illegible]	[illegible]
LZS Popielów	8	3	[illegible]
LZS Siołkowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Spójnia Kluczbork	6	[illegible]	[illegible]
Stal Ozimek	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II: Gwardia Opole — Gwardia Niemodlin 1:0 (1:0); Stal Strzelce — Kolejarz Kędzierzyn 2:3 (1:2); Budowlani Nowa Wieś — Unia Krapkowice 1:2 (1:1).

Stal Strzelce	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kolejarz Kędzierzyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Krapkowice	[illegible]	3	[illegible]
Budowlani Nowa Wieś	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	7	[illegible]
Gwardia Opole	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Niemodlin	[illegible]	[illegible]	[illegible]

KLASA C

GRUPA I: Gwardia Strzelce — Budowlani Gogolin 1:2 (0:1); LZS Pruszków — Budowlani Strzelce 1:7 (0:2); LZS Dąbrówka Górna — Stal Osowiec 4:3 (0:3).

Gwardia Strzelce	8	14	[illegible]
Budowlani Gogolin	8	[illegible]	[illegible]
[illegible]	8	[illegible]	[illegible]
Stal Osowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
LZS Dąbrówka Górna	[illegible]	6	[illegible]
[illegible]	8	[illegible]	[illegible]
LZS Pruszków	[illegible]	2	11:42
Unia Pokój	[illegible]	2	6:27

GRUPA II: Związkowiec Oleśno — Unia Kluczbork 2:3 (2:1); Gwardia Kluczbork — LZS Szczedrzyk 0:3 (w. o.), Derma Kluczbork — LZS PGR Ciasna 0:1 (0:0).

Unia Kluczbork	8	14	[illegible]
Gwardia Dobrodzień	[illegible]	10	[illegible]
Związkowiec Oleśno	[illegible]	[illegible]	[illegible]
LZS PGR Koszęcin	[illegible]	8	[illegible]
LZS PGR Ciasna	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Derma Kluczbork	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwardia Kluczbork	8	4	[illegible]
LZS Szczedrzyk	[illegible]	[illegible]	[illegible]

JUNIORZY

GRUPA I: Stal Małapanew — LZS Popielów 4:1 (3:1).

LZS Zagroda Lubliniec	[illegible]	10	14:[illegible]
Kolejarz Kluczbork	[illegible]	8	14:[illegible]
Stal Zawadzkie	[illegible]	4	11:1[illegible]
Stal Ozimek	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Spójnia Kluczbork	[illegible]	[illegible]	[illegible]
LZS Popielów	7	2	6:20

GRUPA II: Kolejarz Kędzierzyn — Stal Strzelce 1:2 (1:2); Unia Zdzieszowice — [illegible] Budowlani Gogolin — Budowlani Nowa Wieś 2:4 (2:0).

Unia Krapkowice	8	13	23:10
Kolejarz Kędzierzyn	8	10	13:15
Budowlani Nowa Wieś	8	9	20:12
Stal Strzelce	8	8	12:10
Związkowiec Otmęt	7	8	11:8
Unia Zdzieszowice	8	7	17:18
Budowlani Gogolin	8	4	9:21
Kolejarz Opole	7	1	9:27

Zawody młodzieżowe o mistrzostwo

Związku Gimnastycznego

Program ćwiczeń gimnastycznych na tegoroczne zawody gimnastyczne dla młodzieży męskiej i żeńskiej, przygotowany przez Związek Gimnastyczny, przewiduje podział [illegible]

I. Dla młodzieży od 14 do 18 lat. Chłopcy: 1. Ćwiczenia wolne, 2. ćwiczenia na poręczach, 3. ćwiczenia na drążku, 4. skok mieszany. Dziewczęta [illegible] ćwiczenia na poręczach, 5. skok mieszany.

II. Dla młodzieży od 16 do 18 lat Chłopcy: 1. Ćwiczenia wolne, 2. ćwiczenia na poręczach, 3. ćwiczenia na kółkach, 4. ćwiczenia na koniu z łękami, 5. ćwiczenia na drążku, 6 skok mieszany. Dziewczęta: 1. Ćwiczenia wolne, 2. ćwiczenia równoważne, 3 ćwiczenia na poręczach, 4. ćwiczenia na kółkach, 5. skok mieszany.

Wprowadzając odrębne ćwiczenia dla młodzieży i oddzielając zawody dla młodzieży od zawodów dla starszych Związek Gimnastyczny ma na [illegible]

1. Dążenie do stworzenia racjonalnych warunków wychowania fizycznego młodzieży przez dobór odpowiedniego materiału ćwiczebnego oraz prowadzenia pracy przygotowawczej w odpowiednim młodzieżowym środo[illegible]

2. Odpowiednio dobranymi ćwiczeniami wyrabiać poprawne postawy ćwiczących.

3. Za pośrednictwem ćwiczeń wpływać na wzmożenie tężyzny duchowej ćwiczących, a mianowicie: a) wyrabiać siłę, odwagę i poczucie piękna ruchu, b) wyrabiać wiarę we własne siły i silną wolę zwycięzenia nie tylko na zawodach, ale również w pracy i [illegible]

Przygotowując zawody gimnastyczne, które odbyły się w poprzednich latach Związek Gimnastyczny miał na uwadze zasadniczo starszą młodzież męską i żeńską, dla której został opracowany odpowiedni materiał ćwiczebny. Praktyka życiowa wykazała jednakże, że w obecnych warunkach biorąc pod uwagę ogół młodzieży, procentowo sprawniejsza i bardziej łaknąca zawodów jest młodzież w wieku szkolnym, a mianowicie: młodzież w wieku od 14 do 18 roku życia.

Te właśnie spostrzeżenia i wnioski z poprzednio odbytych zawodów, a nawet pewna konieczność dostosowania się do rzeczywistości skłoniły Związek Gimnastyczny do opracowania programu zawodów gimnastycz[illegible] pod uwagę warunki fizyczne i psychiczne tejże młodzieży postanowiono młodzież tę podzielić na dwie grupy opracowując program ćwiczeń zawodniczych oddzielnie dla każdej z [illegible]

[illegible]dzież od 14 do 16 lat. — Chłopcy.

ĆWICZENIA WOLNE

Z postawy zasadniczej: I. 1. Ramiona w [illegible] 2 [illegible] ni w górę, 3. wykrok w lewą, prawą w zakroku na palcach, ramiona w górę i w bok łukiem do wewnątrz, 4. zwrot dłoni w górę.

II. 1. wykrok prawą, lewa w zakro[illegible] górę i w bok łukiem do wewnątrz, 2. przystaw lewą nogę, ramiona wytrzymaj (1,—) p., 3. skłon wprzód, ramiona wprzód ugięte do wewnątrz, 4 pogłębieniem [illegible] miona w bok.

III. 1. Skłon w przód, ramiona w przód ugięte do wewnątrz, 2. pogłębieniem skłonu w dół, wyprost tułowia, ramiona w bok unos na palce, 3. przysiad ramiona w dół, 4. powstań do postawy na palcach, ramiona w [illegible]

IV. 1. przysiad, ramiona w dół, 2. [illegible] pad do podporu leżąc przodem o ramionach ugiętych, 4. wytrzymaj.

V. 1—4. Powoli wyprost ramion do podporu leżąc przodem (1—5) p.

VI. 1. Rzutem nóg w przód, przysiad podparty, 2. powstań, ramiona w przód, 3. wypad lewą w przód ramiona w bok, 4. ramiona w dół i w górę łukiem przednim.

VII. 1—4. Opad w przód do wagi na lewej nodze, ramiona w bok.

VIII. 1 Wyprost, przystaw prawą nogę ramiona w dół i w przód, 2. wypad prawą w przód, ramiona w bok, 3. ramiona w dół, w górę, skłon przód łukiem przednim, 4. wytrzymaj.

IX. 1—4 Opad w przód do wagi na prawej nodze, ramiona w bok (2, 5) p.

X. 1 Wyprost, przystaw lewą nogę ramiona w dół, 2. wykrok lewą, ramiona w przód, 3. ćwierćobrotu w pra[illegible]k, prawe łukiem dolnym, 4 pochył tułów w prawo, przenoś ciężar ciała na pra[illegible] nog[illegible]a w rozkroku na palcach ramiona wytrzymaj.

XI. 1—3. Przerzut bokiem w lewo do postawy rozkrocznej, ramiona w bok, 4. przystaw prawą nogę, ramiona w dół.

XII. 1. Wykrok prawą ramiona w przód, 2. ćwierćobrotu w lewo na piętach, ramiona w bok, lewe ramię łukiem dolnym, 3. pochył tułów w lewo, przenoś ciężaru ciała na lewą nogę, prawa w rozkroku na palcach, ramiona wytrzymaj, 4 wytrzymaj.

XIII. 1—[illegible] w prawo do postawy rozkrocznej, ramiona w bok, 4. przystaw lewą nogę, ramiona w dół (3,—) p.

Uwaga [illegible] bok traktując ten ruch jako pomocniczy zamach do wykonania przerzutu bokiem.

XIV. 1. Unos na palce, ramiona w przód, 2. przysiad podparty, 3—4. dwa pogłębienia przysiadu.

XV. 1—3. Przewrót w przód do postawy, ramiona w tył na zewnątrz, 4. wytrzymaj

XVI. 1. Wykrok lewą i podskok na lewej, wznos prawej nogi w przód, ramiona w przód w górę, grzbiet, 2, 4. przerzut w przód do zaznaczonego półprzysiadu, ramiona w górę na zewnątrz, 4. powstań, ramiona w dół łukiem przednim, postawa zasadnicza (2,—) p.

ĆWICZENIA NA PRZYRZĄDACH

1. Poręcze. Na końcu poręczy, chwyt zewnętrzny. Odbiciem obunóż wymyk przodem (zaczepieniem nóg) do siadu rozkrocznego (2, 5) przechwyt w tył i odbiciem nóg od żerdzi, zsiad do wewnątrz — w tylnym zamachu wyskok rozkroczny do podporu leżąc przodem (1,5) odsunięciem w tył do oparcia na ramionach, leżenie łukiem zaznaczyć — złączenie nóg i zamach w przód do podporu przewrotnego — wspieranie wychwytem [illegible] lewym udzie noga ugięta w kolanie. Prawa zwisa wyprostowana), ramiona w bok (4,5), chwyt lewą następnie prawą odwrotnie za prawą żerdź, zeskok z półobrotem w lewo do półprzysiadu, ramiona w bok, prawa ręka trzyma żerdź i postawa (1,5) p.

2. Drążek niski. Z postawy zwieszonej przodem nachwytem: Odbiciem obunóż naskok do zwisu przewrotnego przodem — przewlek i wspieranie okroczną lewą (2,5) p. przechwyt lewą w podchwyt i przemach okroczny prawą z półobrotem w lewo do podporu przodem nachwytem (1,5) p., kołowrót w tył (2,5) p. zeskok podmykiem do zaz[illegible]onego półprzysiadu, ramiona w b[illegible] i postawa (2,5) p., rys. 1—10.

Koń wszerz. Wysokość konia 120 cm, mostek twardy 10 cm. Z rozbiegu obunóż, przeskok rozkroczny półprzysia[illegible] bok [illegible] zasadn[illegible] lot nad koniem (6—) p. doskok i postawa zasadnicza (3,—) p.

Uwaga Liczby ujęte w nawiasach oznaczają wartość oceny danego odcinka ćwiczeń.

D. c. n.

J. Fazanowicz.

Obrady lekarzy sportowych

(Ciąg dalszy ze str. 3)

cjalnych kursach, sanitariuszy spośród uczestników obozów treningowych i kondycyjnych. SLS stwierdza, że ze względu na charakter swych zajęć sportowych najodpowiedniejszym elementem do tej pracy są instruktorzy i przodownicy w f. Zwrócono również uwagę na wielkie znaczenie masażu sportowego, który jest dotychczas niedoceniany.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący GKKF — poseł Motyka omówił znaczenie medycyny sportowej i SLS w wychowaniu nowego człowieka, podniesieniu jego zdrowotności i zdolności do pracy. Mówca podkreślił również wielką rolę, jaką mają do spełnienia lekarze sportowi, w opracowywaniu naukowych form treningu i szkolenia zawodników.

Wszyscy lekarze sportowi zobowiązali się do zdobycia Odznaki Sprawności Fizycznej. Ponadto okręg łódzki wezwał do współzawodnictwa wszystkie wojewódzkie komórki SLS.

Zadania, stojące przed SLS w planie 6-letnim, a zwłaszcza w 1950 r omówił dr Miller. Po referacie dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: dr dr Majkowski, Zajączkowski, Miller, Tokarski, Szacki, Pawlak, Anyżewski, Michalski, Łukasik. Komisję rewizyjną tworzą: dr dr Dworakowska, Olszański, Hroboni, Stasiak, Łazowski. W skład sądu rozjemczego weszli: dr dr Gilewicz, Kowalski, Rekwasta, Grocharski, Mis-



Nauka masowego pływania

Program wychowania fizycznego w szkole podstawowej przewiduje i kładzie szczególny nacisk w dziale sportów na *pływanie*. W trosce o realizację wymagań programów szkolnych z tej dziedziny Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego przeprowadziło w bież roku zakrojoną na szeroką skalę, akcję masowej nauki pływania w ramach normalnych przedpołudniowych godzin wychowania fizycznego — we wszystkich pływalniach krytych Śląska, ze specjalnym uwzględnieniem młodzieży szkół podstawowych.

Akcja ta była możliwą do przeprowadzenia tylko dzięki większym kredytom przyznanym przez Ministerstwo Oświaty na wychowanie fizyczne: na opłatę pływalń oraz instruktorów. Opłata bowiem pływalni wahała się od 200 — 500 zł za godzinę. Podkreślić trzeba, że np. Miejska Rada Narodowa w Bytomiu oraz dyrekcja kopalni „Wieczorek" w Janowie udzieliły bezpłatnego wstępu na pływalnie zespołom klasowym dzieci i młodzieży szkolnej — wykazując w ten sposób daleko idącą pomoc w realizowaniu wyników nauczania pływania — najważniejszego sportu młodzieży szkół podstawowych, sportu, tak zaniedbanego w Polsce. Pływalnia w Janowie od szeregu lat jest do dyspozycji młodzieży bezpłatnie. Pływalnia w Bytomiu — najpiękniejszy obiekt sportowy tego typu w naszym województwie — może być użytkowana przez 2 klasy równocześnie. Na trzecim miejscu — kroczy pływalnia w Siemianowicach, dalej kroczy pływalnia Miejska w Katowicach, Zabrzu, ostatnio w Gliwicach.

W każdym tygodniu przez pływalnie kryte Śląska przewija się w 110 godzinach przedpołudniowych (od 8 do 12) przeszło *110 zespołów klasowych szkół podstawowych i średnich z ilością około 3.300 dzieci i młodzieży.*

* * *

SIEMIANOWICE. Na zakończenie masowej nauki pływania wśród uczniów szkół podstawowych Siemianowic [illegible] cącej odbyły się w ub. niedzielę w krytej hali w Siemianowicach, organizowane przy pomocy „Stali" Siemianowic, zawody pływackie dla dziewcząt i chłopców wszystkich szkół Siemianowic.

Pierwsze miejsce uzyskała szkoła nr. 3 (udział w zawodach brało ogółem 63 dzieci, w tym 18 dziewcząt); 2) szkoła nr. 5 (49 dzieci, w tym 15 dziewcząt); 3) szkoła nr. 6 (47 dzieci, w tym 14 dziewcząt); 4) szkoła nr. 10 (44 dzieci, w tym 13 dziewcząt); 5) szkoła nr. 2 (39 dzieci); 6) szkoła nr. 7 (30 dzieci, w tym 3 dziewczęta); 7) szkoła nr. 8 (24 dzieci, w tym 4 dziewczęta).

Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego wyznaczyło dla zwycięskich zespołów nagrody w postaci sprzętu [illegible]

GLIWICE. Piłkarski wicemistrz Polski Ogniwo-Cracovia w 2 dzień Świąt gościć będzie w Gliwicach, gdzie spotka się z czołowym zespołem Opolskiej klasy A — Stalą Gliwice. Krakowianie przybywają w swym najsilniejszym składzie z Rybickim w bramce, Gędłkiem w obronie oraz braćmi Różankowskimi i Bobulą w ataku. (Gk)

SKS w szkolnictwie zawodowym

Celem podniesienia rozwoju wychowania fizycznego i sportu szkolnictwa zawodowego we wszystkich zakładach szkolnych [illegible] są Szkolne Koła Sportowe, które będą pracowały na podstawie ustalonego regulaminu, dostosowanego do potrzeb tego szkolnictwa.

Istniejące już przy szkołach SKS-y dostosują swoją działalność do zatwierdzonego regulaminu. Dla skoordynowania i uproszczenia pracy oraz konieczności zmniejszenia ilości organizacji młodzieżowych na terenie szkoły, działalność SKS-u winna być [illegible] ch Samorządu Szkolnego, jako jedna z agend. Zarząd Koła winien składać się z przewodniczącego, który wchodzi w skład Zarządu Samorządu Szkolnego oraz [illegible] podarza sportowego, kronikarza i kierowników poszczególnych sekcji. Komisje rewizyjne stanowią członkowie Samorządu Szkoły.

Współpraca z ZMP ma iść po linii wychowania sportowego, etyki, uświadomienia politycznego i organizacyjnego.

Opiekę nad SKS sprawują: wychowawca fizyczny, jako bezpośredni opiekun z ramienia Rady Pedagogicznej i Dyrekcji Szkoły oraz przedstawiciel Komitetu Rodzicielskiego, względnie Szkolnego Komitetu Opiekuńczego. Opiekunowie biorą czynny udział w zebraniach zarządu SKS z głosem doradczym. Wszelkie, powzięte uchwały przez zarząd SKS, wymagają zatwierdzenia przez Szkolny Zespół Młodzieżowy. Fundusze na cele SKS winny być ujęte w budżetach Samorządu Szkolnego, a dochody z urządzanych przez SKS imprez, wpływają do kasy Samorządu. Dysponentem funduszy na cele sportowe jest wyłącznie SKS w porozumieniu z zarządem Samorządu Szkoły.

[illegible] decyzji rady pedagogicznej, a majątek Koł[illegible] ły lub samorządu dla celów w. f. i sportu. Władzami SKS-u są: a) walne zebranie członków SKS, b) Zarząd Koła, c) władze szkolne Samorządu uczniowsk[illegible] chwała wytyczne dla działalności organizacyjnej SKS, opierając się na regulam[illegible] Samorządu Szkolnego.

Członk[illegible]ć każdy uczeń szkoły za zgodą wychowawcy fizyczne[illegible]go. Do obowiąz[illegible] czynny udział w pracy koła, wzorowe zachowanie się jako zawodnika na boisku i poza boiskiem oraz jako widza na trybunie, godne reprezentowanie SKS. Celem SKS jest umaso[illegible] lowania do stałego uprawiania w. f., umożliwienie podniesienia jej sprawności fizycznej w poszczególnych dyscyplinach, zaprawienie do pracy [illegible] wanie ucznia-sportowca pełnowarto[illegible]znym, umysłowym i moralnym.

Realizacja tych celów odbywać się winna przez systematyczność ćwiczeń we wszystkich dziedzinach sportu, oraz urządzanie imprez, współpracę i czynny udział przy urządzaniu imprez o charakterze masowym, a także wykonywanie własnymi siłami niektórych przyborów i obiektów sportowych oraz ich konserwacja.

SKS-y — są rezerwuarem, na któ[illegible] będą zrzeszenia sportowe, dlatego też będą one patronowały oraz współpracowały z nimi. Współpraca ta winna iść po linii udzielania SKS przez zrzeszenia korzystania ze swych obiektów sportowych (boisko, sala gimnastyczna, basen, sprzęt itp.), przydzielania instruktorów i udostępnienia członkom SKS wstępu na wszelkie imprezy, celem zapoznania młodzieży z przepisami przy organizowaniu imprez wyczynowych. Ze strony SKS współpraca winna iść w kierunku należenia członków SKS, wyróżniających się w pracy szkolnej, w nauce (bez niedostatecznych not) do zrzeszenia, [illegible]nia czynnego udziału w zaw[illegible] wyczynowych danego klubu sp[illegible]wego (za wyraźną zgodą le[illegible]wych. fiz. i ewent. dyrekcji szkoły).

Niektóre SKS („Technik" Katowice „Budowlani" Bytom, „Czarni"; „Juventa" Wrocław) mają bogaty dorobek sportowy tak pod względem wyczynowym, jak i organizacyjnym i dorobek ten chętnie chcą pomnożyć. Atmosfera w SKS-ach jest zupełnie inna, niż w klubach wyczynowych i mechaniczne potraktowanie sprawy przejścia i przynależności członków SKS do klubów mogłoby dać więcej szkody niż korzyści — tak jednej jak i drugiej stronie.

Wydaje się, że tylko w ten sposób pojęta i zorganizowana współpraca przyczyni się do podniesienia poziomu w. f. młodzieży szkolnictwa zawodowego.

PARZNIEWSKI ROMAN
Wiz. W. F. DOSZ

Lekkoatletyczna Liga Poznania

POZNAŃ. Ostatnie spotkanie serii I mistrzostw ligi szkolnej w lekkoatletyce między Ośrodkiem Szkol. Zaw. im. Stalina i Gimn. Kantego przyniosło zwycięstwo pierwszym 294:189.

Wyniki: 80 m płotki — 1) Konieczny (OS) — 11.6; 2) Koperski (OS) — 11.8; trójskok — 1) Damke (OS) — 8 m, 2) Kasprzak (OS) — 7.81, granat — 1) Czekała (OS) — 66.25, 2) Stachowiak (OS) — 59.40; wzwyż — 1) Ciesielski (OS) — 1.61, 2) Slępniak (OS) — 1.51; kula — 1) Tuliszka (OS) — 11.09, 2) Machciński (K) — 10.92; 80 m — 1) Kowalski (K) — 9.8, 2) Albrecht (OS) — 9.9; 1.000 m — 1) Kiełczewski (K) — 2.54.8, 2) Pajszczyk (OS) — 2,57; w dal — 1) Matuszek (K) — 6.11, 2) Biedny [illegible] — 5.75; 5X50 — OS I — 34.1, 2) OS II — 34.3.

Tabela rozgrywek po I serii przedstawia się następująco:

Gimn. M. Magdaleny	5	5	1393:1078
OS im. Stalina	5	[illegible]	[illegible]
Gimn. Mechaniczne	5	3	[illegible]
Gimn. Marcinkowsk.	5	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gimn. Handlowe	5	[illegible]	[illegible]

POZNAŃ. Drużyna szkolna Gimn. Marii Magdaleny objęła patronat nad Ludowym Zespołem Sportowym w Biskupinie. Członkowie zespołu sportowego wyjechali tam na zawody propagandowe.

BERLIN. Na ogólnokrajowych zawodach pływackich Niemieckiej Republiki Demokratycznej zawodnicy poszczególnych okręgów wykazali dobrą formę. Oto ich wyniki:

KONKURENCJE MĘSKIE: 100 dow.: Schluricke (Neukolln) 1.01 min., Lehmann (Braunschweig) 1.02,7; 200 dow.: Lehmann 2.17.6, Schluricke 2.19.1, 400 dow.: Lehmann 4.57.5; Schlurícke 5.03.4; 100 klas.: Bi[illegible] 1.16.6; Zierau (Dessau) 1.18.9; 200 klas. Gottfried (Lipsk) 2.52; Müller (Jena) 2.52.5; 100 wznak: Schuster (Berlin) 1.12.5, Perl (Doben) 1.13.5.

KONKURENCJE KOBIECE: 100 dowolnym: Schmidt (Lipsk) 1.12.5; 200 dow. Schmidt 2.49.5; 400 dow.: Dziallas (Berlin) 5.52; 100 wznak: Reichardt [illegible]

Dr E. Łazowski

O wpływie w.f. na ustrój organizmu (II)

Siła sportowego serca

Dobra forma fizyczna polega na tym, że ustrój zaprawiony do wysiłku umie nawet w czasie wytężonej pracy, zachować „równowagę fizjologiczną" swoich układów — czyli taki stan, w którym [illegible]ość tych układów n. p. krążenia i oddychania, niewiele różni się od czynności w stanie spoczynku. Dzieje się to dzięki zwiększonej zdolności dostarczania tlenu do tkanek i zużywania [illegible] w czasie wzmożonej wysiłkiem [illegible] przemian materii.

[illegible] wodowej zapobiega łatwemu męczeniu się przy wysiłkach fizycznych i umysłowych, wzmaga dobre samopoczucie, usuwa bezsenność i nerwowość, bóle głowy, szaro-bladą cerę i podkrążone oczy. Pod wpływem ćwiczeń fizycznych cera nabiera życia, [illegible] świeżość f[illegible] i umysłową, [illegible]zną postawę, siłę, elastyczność ruchów — a poza tym, jak już wspom[illegible] radość życia, zdolność wykonywania najtrudniejszych zadań i pokonywania przeciwności życiowych. Jeśli chodzi o wpływ pracy lub ćwiczeń fizycznych na mięśnie (o czym jeszcze będziemy mówili szerzej), to należy wiedzieć, że mięsień rozrasta się nie przez zwiększenie ilości włókien, lecz dzięki lepszym warunkom ukrwienia, co prowadzi do zwiększenia objętości i siły każdego z włókien mięśniowych. Włókna będące na skutek bezczynności [illegible] czynniają się i rozrastają. Każdy zaś skurcz staje się silniejszy, a mięsień powiększa przez to swą zdolność do wykonywania większej ilości skurczów.

Przemiany te następują na drodze chemicznej. Mięsień w czasie pracy otrzymuje szybciej niż w spoczynku i więcej zawartego we krwi potrzebnego mu do pracy [illegible]. Paliwo to gromadzi się zresztą jako materiał do dalszej rozbudowy mięśnia.

W takim samym stopniu usprawnia się przewodnictwo dla bodźców nerwowych i co za tym idzie, doskonali [illegible]nia współruchów wielkich grup mięśniowych. Tkanka łączna nabiera większej wytrzymałości.

Robotnik wykwalifikowany, a na[illegible]ve osobnik w stanie dobrej zaprawy z opanowaną techniką danej gałęzi sportu, zużywa o 25 proc. mniej energii niż robotnik nie[illegible] mięśni używa zupełnie niepotrzebnie, inne [illegible] kryje się tajemnica dobrych osiągnięć przodowników pracy. O przemianach chemicznych w mięśniach pod wpływem ćwiczeń fizycznych będziemy jeszcze mówili dość dokładnie. Jednym z produktów chemicznych, które powstają w mięśniu na skutek pracy jest kwas mlekowy. Kwas ten, na drodze bardzo skomplikowanego łańcucha przemian przetwarza się w glikogen, który jest niezbędnym materiałem dla wyzwolenia energii przejawiającej się pracą mięśnia.

Otóż w stanie dobrej zaprawy tempo przemiany kwasu mlekowego na glikogen jest zbliżone do tempa jego tworzenia się w mięśniach. U niezaprawionych kwas mlekowy przedostaje się do krwi wywołując uczucie zmęczenia. Opanowanie uczucia zmęczenia jest możliwe na drodze zwiększenia zdolności neutralizowania kwa[illegible] rolę grają sprawniej i ekonomiczniej pracujące narządy oddychania i krążenia człowieka przyzwyczajonego do wysiłku fizycznego.

Łatwe męczenie się chorych i rekonwalescentów po chorobach gorączkowych polega, między innymi, na zmniejszeniu zdolności neutralizowania [illegible]

Nie mały jest udział układu nerwowego w [illegible]ieniu ogólnej sprawności ustroju przez wychowanie fi[illegible]

Pod wpływem dobrze prowadzonych ćwiczeń zwiększa się napięcie ośrod[illegible]rwu błędnego w mózgu. Nerw błędny zwalnia akcję s[illegible]nikiem jest mniejsza ilość skurczów serca sportowca w czasie zaprawy niż w okresie bezczynności ruchowej. Wolniejszy rytm zapewnia więcej odpoczynku poszczególnym włóknom mięśniowym. Serce wytrenowane mimo zwolnienia serca, w każdym skurczu wyrzuca więcej krwi do obiegu i dokładniej opróżnia swą zawartość niż serce niewytrenowane. Pobudzone zaś wysiłkiem do szybszej akcji, prędzej powraca do swego rytmu spoczynkowego.

Na tej zasadzie oparte są próby czynnościowe narządu krążenia i wy[illegible]y.

Dowiedzionym jest, że warunki ukrwienia (czyli odżywienia) mięśnia sercowego, podobnie jak i mięśni szkieletowych poprawiają się przy stopniowym obciążaniu serca wysił[illegible]

Mięsień lepiej odżywiony lepiej pracuje. Nie trzeba się więc obawiać [illegible] pracą, pod warun[illegible] praca była stopniowo nasilana i aby nie tylko serce ale i cały ustrój odpowiednio przystosował się do zmienionych warunków, co zresztą [illegible] do zwiększenia sp[illegible]ści wszystkich narządów.

Nie należy obawiać się tzw. „serca sportowego" w znaczeniu serca przeforsowanego i zepsutego nadmiernym wysiłkiem.

Serce sportowe jest wielekroć doskonalszym narządem niż serce ludzi o małej aktywności ruchowej.

Zdrowe serce nie „psuje się". Trzeba raczej usprawnić opiekę lekarską nad uprawiającymi ćwiczenia fizyczne. Sportowcy a zwłaszcza młodzież powinna podlegać okresowym badaniom lekarskim. Lekarz wyposażony w doświadczenie i nowoczesną technikę diagnostyczną wyeliminuje od ćwiczeń osobników ze zmianami organicznymi serca, lub choćby naj[illegible]zeniami krążenia wobec których uprawianie ćwiczeń może być niebezpieczne.

Dla zdrowych ćwiczenia fizyczne są wspaniałą drogą do usprawnienia tego najważniejszego dla życia narządu, jakim jest narząd krążenia.

W niektórych [illegible]ach „inwalidztwa sercowego" sportowców stwierdza się jako przyczynę zmiany chorobowej nie mając nic wspólnego z ćwiczeniami fizycznymi. W większości jednak — dolegliwości sercowe są pochodzenia psychicznego, na które doskonałym lekarstwem jest powrót do ćwiczeń.

Badania zaś serc dużej ilości zawodników najcięższej konkurencji sportowej, jaką jest bieg maratoński, wykazały, że zdrowe serce nie ulega nigdy szkodliwemu dla zdrowia przerostowi pod wpływem wysiłku.

Następną (3) pogadankę zaczniemy o usprawnieniu przez ćwiczenia fizyczne narządu oddychania.

Turniej piłki siatkowej LZS w Łodzi

ŁÓDŹ. Na boisku sportowym we wsi Różyca, pow. brzezińskiego, odbył się systemem pucharowym, turniej piłki siatkowej najlepszych Ludowych Zespołów Sportowych woj. łódzkiego, o nagrodę przechodnią zarządu woj. ZSCh. W zawodach wzięło udział 14 drużyn siatkowych LZS, wyłonionych w eliminacjach powiatowych. Turniej wykazał dobry poziom i kondycję fizyczną młodzieży wiejskiej.

Finalistami zawodów zostały drużyny LZS Ujazd i LZS Różyca — obie z pow. brzezińskiego. Decydujące spotkanie między tymi drużynami nastąpi w dniu [illegible] miejsce zdobyły: zespół siatkowy Spółdz. Produkcyjnej w Andrzejowie pow. łódzkiego i LZS Bartniki pow. skierniewick[illegible]

Zawodom przyglądało się ok. 2 tys. rolników, przybyłych do Różycy z okolicznych gromad.

Kłopoty uczniów z Białej

BIAŁA. Silne promienie słońca wywabiły młodzież na boiska sportowe. Przechodząc ulicami Białej Krakowskiej, obok Średniej Szkoły Zawodowej Nr 1, widzieć można uganianie się młodzieży za piłką. Wstępujemy na b[illegible] o osiągnięciach i bolączkach szkoły na odcinku sportowym. Dyrektor, ob. Hrapkowicz, informuje nas, że jego uczniowie to element w 99 proc. pochodzenia robotniczego. Szkoła ma charakter zawodowy i skupia u siebie uczniów z miejscowych fabryk i zakładów rzemieślniczych.

Obecny na boisku prof. Wójcik wy[illegible]

— Moi uczniowie, to młodzież, która specjalnie potrzebuje rzetelnej opieki, a to z tego powodu, że może więcej niż w innych częściach kraju odbiły się na niej czasy okupacji hitlerowskiej. Teren tutejszy włączony był do Rzeszy, zamknięto szkoły, a dzieci wychowywały się w nędzy — [illegible] zycznym u naszych wychowanków. [illegible] nicy fizyczni z fabryk i warsztatów, którzy z zakurzonych i zadymionych niejednokrotnie zakładów pracy powinni tu w szkole zdobywać nie tylko wiedzę, lecz i tężyznę fizyczną, by z nowym zapasem sił przystąpić do pracy zawodowej.

Podkreślić trzeb[illegible] prof. Wójcik — wielki zapał do sportu i dużą inicjatywę własną jaką na tym odcinku przejawiają uczniowie naszej szkoły.

Chcąc ich podciągnąć sportowo, zaczęliśmy od uprawiania gimnastyki, a równocześnie zapoznania praktycznego z lekkoatletyką. Wystaraliśmy się o niezbędne przyrządy, jak dwa oszczepy, dwa dyski, kulę, stojaki do skoku wzwyż, piłki itp.

Nie mamy odpowiednich funduszów na zakup sprzętu sportowego, brak nam odpowiedniego boiska, a mimo to sport uprawiać pragniemy i — co ważniejsze — nie chcemy pozostać w tyle za innymi szkołami średnimi, znajdującymi się w położeniu o wiele od nas lepszym. Wśród uczniów są rów[illegible] czuk, pracujący w Państwowej Wy[illegible] cyjnej szkolnej jedenastki piłki nożnej jest dobrze zaawansowanym technicznie piłkarzem i solidnie pracuje nad podciągnięciem w tej dyscyplinie sportu swoich kolegów. Dzięki temu możemy się już pochwalić sukcesami, odniesionymi w meczach międzyszkolnych. Posiadamy 2 drużyny piłki nożnej i dość dobre 2 drużyny siatkówki.

Warto podkreślić zapał z jakim młodzież garnie się do boksu. Kilku uczniów jak: Waleczek, Piórecki, Jasiczek, Sobański, Adamaszek i inni uczęszczają na treningi do miejscowego klubu Stal. Mimo najszczerszych chęci sekcja bokserska nie może się rozwinąć z powodu braku wykwalifikowanego trenera. Dotychczas rolę trenera spełnia nasz uczeń, Waleczek, najlepszy bokser ZKS Stal, który w swojej krótkiej karierze posiada kilka s[illegible] wym bokserem Śląska, Szymczykiem z Rudy Śląskiej i Frydrychem z Siemianowickiej Stali.

— Pożądanym by było, — kończy prof. Wójcik — gdyby któryś z klubów, np. ZKS Stal objął patronat nad naszą szkołą. Wielu jej uczniów jest czynnymi sportowcami Stali, więc bliższe zacieśnienie więzów klubu ze szkołą byłoby korzystne dla obu stron.

(B. Hojnacki)

Korespondenci szkolni donoszą

Z OSTROWCA

OSTROWIEC. Najbardziej aktywna szkolna drużyna siatkarska Skarżyska — Sztubak (Gimn. Ogólne) gościła w Ostrowcu, gdzie pokonała siatkarzy Gimn. Og. im Staszica 2:0 (15:8, 15:6). W grze trójek Sztubak w składzie Barański, Wnuk i Krus, odniósł [illegible] (3:15, 15:7, 15:4). W meczu z drużyną KSZO (Ostrowiec) drużyna Sztubaka zaprezentowała się najlepiej, zwyciężając 2:0 (15:7, 15:4). W zespole Sztubaka najlepiej wypadli: Barański i Wnuk.

Z KŁODZKA

KŁODZKO. Z inicjatywy ZMP Szk[illegible]o Sportowe przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Kłodzk[illegible]nizowało w związku z tygodniem SFMD pierwszy wiosenny krok lekkoatletyczny, w konkurencji dziewcząt i chłopców. Chłopcy: w dal — 1) Hajzler M. — 5.80 m; 2) Penar T. — 5.72, wzwyż — Walczyszyn II — 1.55 cm; 2) Hazler — 150 cm; kula — 1) Walczyszyn I — 12.5 m; 2) Rudzewicz — 11.17 m. Dziewczęta: w dal — 1) Grosicka W. — 4.18 m; 2) Karpin L. — 3.75 m, 3) [illegible] — 3,75 m; wzwyż — 1) Mikula Z. — 125 cm; 2) Jakubowska U. — 115 cm; 3) Starzak O. — 115 cm; kula — 1) Grosicka W. — 7.02 m; 2) Mikula Z. [illegible]

Z GLIWIC

GLIWICE. Koło Sportowe przy Ogólnokształcącej Szkole Męskiej w Gliwicach organizuje rozgrywki ligi szkolnej Śląska w koszykówce. Wszystkie drużyny szkolne, pragnące wziąć udział w rozgrywkach, winny [illegible]res: Koło Sportowe ZMP, Olimpia przy Ogólnokształcącej Szkole Męskiej w Gliwicach, ul. Jana Śliwki 8. Zgłoszenia winny zawierać dokładny adres drużyny, jej skład oraz wpisowe w wy[illegible]

Z JORDANOWA

JORDANÓW. W meczu siatkówki pomiędzy klasą Xa, a reprezentacją klas VIII, IX i Xb, zwyciężyła zasłużenie drużyna klasy Xa 2:0 (15:9, 15:5). Zwycięzcy byli zespołem lepszym technicznie i taktycznie.

Z ŻYWCA

ŻYWIEC. W świetlicy ZMP przy Liceum Przemysłu Leśnego w Żywcu odbyło się towarzyskie spotkanie w tenisie stołowym pomiędzy SKS PLPL — SKS PLAH. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem PLPL 5:4.

WYNIKI: Pastuszko — Lizak 0:2 (8:21, 10:21); Płomień — Szczyg[illegible] (21:11, 21:12), Dziurzyński — Z[illegible] 2:0 (21:18, 21:18); Pastuszko — [illegible]giel 1:2 (19:21, 21:18, 15:21); Płom[illegible] — Zajczyk 2:0 (21:16, 21:16); Dz[illegible] — Lizak 0:2 (8:21, 11:21); Pastuszko — Zajczyk 2:1 (21:23, 22:20, 21:12); Płomień — Lizak 2:1 ([illegible]); Dziurzyński — Szczygieł 1:2 (14:21, 21:18, 20:22).

Rewanżowe spotkanie zakończyło się ponownym zwycięstwem PLPL w stosunku 5:4. WYNIKI: Dziurzyński—Szczygieł 0:2 (18:21, 16:21), Klepacki — Lach 2:0 (22:20, 21:19); Płomień — Lizak 2:1 (22:20; 12:21, 21:19); Dziurzyński — Lach 2:1 (21:19, 18:21, 21:17); Klepacki — Sz[illegible] 0:2 (16:21, 19:21); Płomień — [illegible] 2:0 (21:16, 21:15); Dziurzyński — [illegible]k 0:2 (6:21, 5:21); Klepacki — [illegible] 0:2 (13:21, 14:21), Płomień — Szczygieł 2:1 (17:21, 21:17, 21:19).

Z KROSNA

KROSNO. W ub. sobotę odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy klasami XI: Humaniści [illegible]. Mecz zakończył się wynikiem 4:4 (1:3). Bramki dla Humanistów zdobyli: Istafil 3 oraz 1 samobójcza, dla Matematyków: Habrat 2, Malarski 1 oraz 1 samobójcza. (A—Z)

Z ZABRZA

ZABRZE. W sali gimnastycznej SKS Technik (Zabrze) odbyło się spotkanie w siatkówce i koszykówce pomiędzy SKS Technik a Alfą II.

Siatkówka: zwyciężył Technik 2:0 (15:2, 15:5). Koszykówka: wygrał Technik 33:15 (24:9). Punkty zdobyli: Ludwiczek 10, Giemza i Sidor po 7 oraz Jonca 5. Dla pokonanych: Kowolik 5, Cymorek 3, Miszke, Czasak i Wiazło po 2, oraz Szymański 1. (Cym)

[illegible] nej przez członków SKS Technik i uczniów Średniej Szkoły Zawodowej sali gimnastycznej, odbył się tu trójmecz siatkówki i koszykówki z udziałem PZKH Chorzów, Kolejarza Piotrowice i SKS Technika Zabrze.

SIATKÓWKA: SKS Technik — PZKH Chorzów 2:0 (4:13, 13:15); Kolejarz — SKS Technik 2:1 (15:6, 14:16, [illegible]).

KOSZYKÓWKA: SKS Technik — PZKH 44:21 (26:4). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Giemza 22, Sidor 12, Ludwiczek 8 i Luks 2. SKS Technik — Kolejarz 43:3 (18:0). Kosze strzelili: Giemza i Ludwiczek po 14, Sidor 5 i Cichoń 1.

X W ubiegłą sobotę 124 członków SKS Technik pracowało przy budo[illegible]dnia [illegible]m ziemi. Członkowie koła zobowiązali się [illegible]

Z WROCŁAWIA

WROCŁAW. W związku z [illegible]dzącym sezonem letnim, na polecenie DOSZ, młodzież zrzeszona w MKS Czarni wraz z [illegible]rządem ZMP przy Liceum Budowlanym we Wrocławiu opracowała plan spławu kajakowego w dniach 25.8 do 29.9 br. Trasa będzie przebiegać Odrą przez Dolny Śląsk, skąd nastąpi przeprawa do Wisły, następnie Małopolską w kierunku ujścia Wisły, poprzez jeziora Mazurskie do Gdyni, gdzie odbędzie się uroczyste zakończenie obozu i powrót do [illegible]

Jako warunki decydujące o przyjęciu postanowiono: ukończony 17 rok ży[illegible] stan zdrowia, umiejętność pływania oraz uprawianie jednej gałęzi sportu.

Zadaniem spławu jest propagowanie turystyki wodnej, zapoznanie młodzieży wiejskiej z nową strukturą sportową, wymiana doświadczeń pomiędzy wiejskimi a miejskimi Kołami ZMP.

W progra[illegible]planowane jest przepracowanie jednego dnia na Śląsku w kopalni, oraz jednego dnia przy odbu[illegible] poza tym pomoc małorolnym chłopom w żniwach, wygłaszanie referatów, urządzanie rozgrywek, imprez artystycznych i o[illegible]

W Warszawie zostanie przekazany Prezydentowi R. P. B. Bierutowi dar od uczestników spławu. (c)

Z OSTROWA

OSTRÓW Wlkp. W towarzyskim meczu piłki koszykowej, rozegranym w Wojskowej Hali Sportowej, GKS „Veneti" pokonała lokalnego rywala ZKS „Stal" 27:15 (7:7). Punkty dla zwycięskiego zespołu uzyskali: Mikłaś 11, Adamczyk 8, Ciszak I 4, Lassociński 2, Pawłowski i Biegański po 1.

W przedmeczu drugich drużyn wygrała Stal 24:17 (11:5). Kosze dla „Veneti" strzelili: Adamczak 7, Borczyk 4, Ciszak H, Idzior i Pachołczyk po 1. (pu-ka)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

[illegible]. MIKULSKI, GLIWICE; T. MICHAŁEK, NOWA RUDA; ZBIGNIEW KASSYK, OLKUSZ; STAŁY CZYTELNIK, HAJNÓWKA; R. SOBISIAK, WROCŁAW, „SPORTOWIEC" Z LUBLINA; J. PALACZ, NOWA WIEŚ; STAŁY CZYTELNIK H. K., SOKOŁÓW. Podamy w terminie późniejszym.

S. RYBAK, KOŹLE. Prace należy nadsyłać do Wydziału Propagandy GKKF, Warszawa, ul. Marszałkowska 58, do 1 lipca br. Prace muszą być zaopatrzone w godło, z nazwiskiem i adresem [illegible] wanej kopercie. Na kopercie powinien być napis: „Konkurs na powieść sportową".

INŻ. J. KOWALCZYK. Informacji może udzielić inż. Marian Plebańczyk, Kraków, ul. Parkowa 8.

A. Ł., WĄGROWIEC. Książkę, o którą Pan pyta, można nabyć jedynie okazyjnie. Najlepiej poszukać w antykwar[illegible]

BYTOM. W drugi dzień Świąt rozegrane zostaną na stadionie Ogniwa - Polonii Bytomia w Bytomiu derby lokalne zespołów Górnika Szombierki i Ogniwa-Polonii.

Oba zespoły wystąpią w najsilniejszych składach. (Gk)

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 004) i 337-24, 355-82.
Wydawca: „Czytelnik" Delegatura Katowice, ul. 3 Maja 12 — tel. cen[illegible]
Prenumerata miesięczna w Katowicach z odbiorem na miejscu 80 zł — z odnoszeniem do domu 110 zł — z przesyłką pocztową 95 zł.
Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch" Katowice, ul. 3 Maja 23, tel. 317-73. P. K. O. Katowice III-8827.
Drukuje: Drukarnia Nr 9 Spółdz. Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, telefon 309-78 (wewn. 08) i 308-01. R-2-11698

Dr Radwańska-Paryska

Droga przebyta przez alpinizm radziecki

Nie tak to jeszcze dawno, bo w 1923 roku, Wilhelm Lehner, autor dzieła o alpinizmie pt. „Die Eroberung der Alpen", wypowiedział szowinistyczne i pełne bezczelnej niemieckiej buty słowa, że żadne słowiańskie nazwisko nie wybija się w dziejach alpinizmu, bo Słowianie nie odznaczają się ani zrozumieniem te[illegible]go sportu, ani umiłowaniem przyrody, ani upodobaniem w zdobyczach wiedzy, zwłaszcza geograficznej.

Ironia dziejowa chciała, że w tymże 1923 roku, kiedy Lehner wypowiadał swą niesłuszną, bezpodstawną i złośliwą opinię, zapoczątkował się właśnie nagły i gwałtowny rozwój alpinizmu w państwie, reprezentującym największy odłam Słowiańs[illegible] — mianowicie w Związku Radzieckim.

Od niemal już stu lat, ściślej od wyprawy elbruskiej generała Emmanuela w 1829 roku, datują się początki rosyjskiego alpinizmu; odbywano wyprawy badawcze w masywy górskie, dokonywano wejść na szczyty i przełęcze górskich łańcuchów na obszarze państwa rosyjskiego; powstały również pierwsze, niezbyt je[illegible]nia i kluby [illegible]ero data 28 sierpnia 1923 roku, kiedy kilkunastu studentów i naukowców z Tyflisu odbyło wejście na szczyt Kazbeku pod przewodnictwem profesora Nikoładze — jest datą, od której rozpoczyna się [illegible]kiego, działalnością swą zakreślający coraz szybciej coraz to większe kręgi.

Charakterystyczna dla państw demokratycznych cecha wszystkich po[illegible] początku w rozwoju alpinizmu i turystyki radzieckiej. Zrazu dokonywano wejść na łatwiejsze i bardziej popularne szczyty Kaukazu, przy czym warto zaznaczyć, że na sam tylko Elbrus, najwyższy wierzchołek kaukaski, w jednym sezonie weszło ponad trzydzieści razy więcej turystów, niż w ciągu osiemdziesięciu kilku lat w carskiej Rosji.

W pierwszych latach swego rozwoju alpinizm radziecki był pod opieką Towarzystwa Proletariackiej Turystyki i Wycieczek (w skrócie OPTE), jednakże już w 1936 roku Centralny Komitet Wykonawczy postanawia oddać go w kompetencję Wszechzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej. W ten sposób państwo podkreśliło wagę, jaką przywiązywało do sportu wysokogórskiego i zapewniło mu na[illegible]ój.

Rozwój ten poszedł rzeczywiście drogą błyskawiczną i osiągnął niezwykłe rezultaty: do 1940 roku zdobyto wszystkie niemal szczyty na Kaukazie, wkroczono w góry Ałtaju, Tian Szania i Pamiru, zdobyto tam najwyższe szczyty Związku Radzieckiego: Szczyt Stalina 7495 m i Szczyt Lenina 7127 m, oraz [illegible]ele innych pomniejszych.

Wybuch ostatniej wojny światowej przerwał ten triumfalny pochód alpinizmu ra[illegible], ale go nie zniweczył. Już bowiem w 1944 roku odbyła się [illegible]azię alpiniada Związków Zawodowych, uwieńczona pomyślnymi wynikami i wspólnym masowym zdobyciem przez wszystkich uczestników alpiniady szczytu Sofrudżu 3785 m wysokości.

Odbudowa i doprowadzenie do przedwojennego poziomu alpinizmu sportowego i masowej turystyki wysokogórskiej wymagały usilnej pracy szkoleniowej. W związku z tym powstały pierwsze obozy szkoleniowe wysokogórskie [illegible] i w Tian Szaniu. Liczni instruktorzy, w gro[illegible]no których wchodzili najlepsi alpiniści radzieccy, jak: bracia Eugeniusz i Witalis Abalakowie, Aleksy Maleinow, Aleksander Gusjew, Eugeniusz Bielecki, Aleksandra Dżaparidze, He[illegible]struowali olbrzymie rzesze turystów i alpinistów na różnych stopniach umiejętności. Kilka słów wyjaśnienia o tych stopniach, ponieważ wiadomości o nich, ukazujące się dotychczas w prasie, były dość balamutne i nieścisłe. Najniższym stopniem alpinistycznym jest „Alpinista ZSRR III stopnia" (nie I, jak to mylnie podawano), następuje dalej „Alpinista ZSRR II stopnia" i najwyższy w tej klasie „Alpinista ZSRR I stopnia". Ci spośród alpinistów I stopnia, którzy mają w swym dorobku najświetniejsze osiągnięcia górskie, a prócz tego aktywną działalność społeczną, otrzymują tytuł „mistrza alpinizmu" — takich Związek Radziecki liczy obecnie 63, w tym 5 kobiet. I wreszcie najlepsi alpiniści kraju i zarazem najbardziej zasłużeni działacze na niwie alpinistyczno-społecznej otrzymują tytuł „zasłużonego mistrza alpinizmu" — jest ich 17, w tym 2 kobiety.

Miarą intensywności szkolenia w obozach górskich radzieckich jest cyfra 1763 przeszkolonych w ciągu jednego tylko sezonu nowych alpinistów. Zaś już w pierwszym powojennym sezonie w wejściach alpinistycznych o wszelkich kategoriach trudności, od najłatwiejszych do najtrudniejszych, brało udział 3740 osób.

Szkolenie alpinistyczne w Związku Radzieckim ma [illegible]dzo szeroko zakreślony program. Adeptów ćwiczy się troskliwie w umiejętnościach technicznych. Technika asekuracji, obchodzenie się z liną, zjazdy, używanie raków, młotka, czekana — wszystko jest uwzględniane obszernie i na podstawie ścisłych badań naukowych. Godzi się zaznaczyć, że bardzo usilnie kładzie się nacisk na moment bezpieczeństwa, na zmniejszenie do minimum koniecznego ryzyka, zarówno przez staranną asekurację, jak przez dobór odpowiedniego sprzętu i ekwipunku. Al[illegible]ieccy chlubią się tym, że głupie i pełne niedo[illegible]nej fanfaronady ryzykanctwo, np. [illegible] zjazdach bez asekuracji, jest zupełnie wyeliminowane.

[illegible]pinizmu uwzględniona jest w programie szkoleniowym alpinistycznym w ZSRR. Wiadomości teoretyczne walczą o lepsze z praktycznymi. Każdy alpinista musi znać historię radzieckiego alpinizmu i orientować się w jego znaczeniu, a znaczenie to jest nie byle jakie, skoro tak o nim mó[illegible]wowych wydawnictw alpinistycznych w słowie wstępnym: „Alpinizm radziecki słusznie nazywa się szkołą męstwa i patriotyzmu. W walce z surowym górskim żywiołem wypróbowuje się i urabia — rów[illegible]e z zahartowaniem fizycznym — charakter człowieka, ob[illegible]watela kraju radzieckiego, budowi[illegible]zego społeczności komunistycznej".

Do wiedzy teoretycznej należy również zasób wiadomości o górach Związku Radzieckiego, oraz o najwyższych szczytach całego świata; orientowanie się w niebezpieczeństwach górskich i znajomość zasad pierwsze[illegible]y i ratownictwa górskiego; posiadanie wiadomości z dziedziny przyrody, w szczególności geologii, morfologii gór (nauka o ukształtowaniu terenu), klimatologii i meteorologii, glacjologii (nauka o lodowcach), botaniki i zoologii, wiadomości o parkach narodowych i rezerwatach. Trzeba też umieć organizować wyprawy i przejścia górskie, wraz z przeprawami przez górskie rwące rzeki, gdzie zazwyczaj nie ma żadnych mostów; posiadać znajomość czytania mapy, orientowania się w terenie, wybierania tras pochodu, oraz wiele jeszcze innych wiadomości i umiejętności.

Widzimy z tego, że wyszkolony alpinista radziecki — to nie tylko zręczny wspinacz, który potrafi lekko i zwinnie piąć się po gła[illegible] takie jak Szchelda, Szczyt [illegible]wskiego, Uszba i inne, jak i [illegible]nałościowe długie trawersy, czyli przejścia grzbietowe na Kaukazie, np. Amanauz, [illegible]urluczat, Szczyt Wolnej Hiszpanii, Ułłu-tauczana itp., jak wreszcie najcięższe do pokonania dla organizmu ludzkiego [illegible]ia wysokościowe powyżej 6000 — 7000 m wśród olbrzymów Pamiru i Tian Szania: Szczyt Stalina, Szczyt Lenina, Patchor, Chan-Tengri, Marmurowa Ściana etc.

Poruszano już na innym miejscu (Taternik, rok 1946, nr 3/4) odkrywczą i zdobywczą rolę alpinistów polskich, którzy w ciągu niewielu lat również wybili się na przodujące miejsca w historii zdobywania gór [illegible] oto wyniki alpini[illegible] radzieckiego, zarówno jak wyniki polskich wypraw alpinistyczno-badawczych w Andy, Kaukaz, Ruwenzori, Himalaje, zadają kłam antysłowiańskiemu twierdzeniu niemi[illegible].

Przeciwnie, porównując krótki stosunkowo okres pełnego rozwoju alpinizmu polskiego i radzieckiego z wieloletnim intensywnym uprawianiem alpinizmu przez Niemców, można śmiało zaryzykować twierdzenie, że właśnie Słowianie odznaczają się nie tylko wybitnymi zdolnościami alpinistycznymi, ale zamiłowaniem do tego rodzaju sportu, do obcowania [illegible]k ściśle z wyprawami alpinistycznymi badań naukowych, o czym wkrótce napiszemy obszerniej.



Góry Związku Radzieckiego. Widok północnej części drogi na Szcharę (Kaukaz)

Fot. J. Bujak

Notatnik turysty

● Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zawiadamia, że członkowie PTT korzystają w bieżącym roku z 15 proc. zniżki w opłacie za przejazd Dunajcem łodziami z Czorsztyna względnie Sromowiec Niżnich do Szczawnicy przy wycieczkach zbiorowych 6-osobowych. Wszelkich informacji i ułatwień udziela delegat PTT w Czorsztynie, Jakub Kurpiel, w stacji turystycznej PTT „Kurpielówka".

● We wszystkich Oddziałach PTT odbywają się obecnie walne zebrania członków, upływające pod znakiem zacieśnienia [illegible]półpracy ze Związkami Zawodowymi. Ostatnio jedno z takich zebrań odbyło się w Nowym Sączu, gdzie w planie na rok 1950 postanowiono urządzić kurs przewodnicki po terenach Sądecczyzny. Kandydatów na kurs dostarczą Związki Zawodowe. Oprócz kursu, projektowane jest urządzanie stałych odczytów z zakresu turystyki. Postanowiono również przyspieszyć odbudowę schroniska PTT na Przehybie, zniszczonego w czasie wojny.

* Od paru lat przeprowadzane są subwencjonowane przez PTT, badania Jaskini Miętusiej w Tatrach. W ciągu lutego br. w wyniku badań okazało się, że jaskinia ta jest pod względem długości korytarzy prawdopodobnie największą, a w każdym razie najgłębszą, sięga bowiem 100 m głębokości. Jakkolwiek jest ona trudno dostępna, już obecnie musi uchodzić za obiekt bardzo ciekawy pod względem naukowym, a jej zakamarki mogą kryć jeszcze różne niespodzianki.

PRAGA. Reprezentacja Węgier w koszykówce rozegrała w Pradze dwa spotkania międzypaństwowe w Czechosłowacją. W spotkaniu drużyn mę[illegible] zwyciężyli Czechosłowacy 43:46 (28:21), podczas gdy spotkanie kobiece wygrały Węgierki 39:37 (16:17).

Stanisław Pagaczewski

Słońce nad Pilskiem

PILSKO, koniec marca.

Mam tydzień urlopu. Jest koniec marca. Gdzie jechać? Oczywiście — tylko w góry na wiosenny śnieg. Ale gdzie? Czy na cklepany Kasprowy? Ależ nie, nie tęsknię za jarmarkiem, kawiarnią i krupówkowymi narciarkami. [illegible] również ochoty ani pieniędzy na [illegible] W—G (Wotra—Gong). Więc gdzie? Na Pilsko. Jeszcze mnie tam nie widz[illegible]. De[illegible]cyzja zapadła większością jednego głosu. Jedziemy. Przed wyjazdem telefon do doktora Milaty (to taki doktór od śniegu i pogody, znany czytelnikom „Sportu i Wczasów"): Jaki śnieg na Pilsku? Odpowiedź: 105 cm, szreń. Wolałbym żeby było 102, ale i to dobre. Musi być sto dwa. A szreń, to nic. Dwa dni słońca - będzie cudowny firn.

Po trzech godzinach jazdy pociągiem z Krakowa wysiadamy w Jeleśni. Zimno, pochmurno, śniegu ani na lekarstwo. Pilska nie widać. Mgła.

Furmanka wiezie nas kilkanaście kilometrów do Korbielowa. Coraz zimniej. Otulamy się w koce. Przyjeżdżamy do placówki WOP-u. Formalności trwają krótko. Dostajemy przepustkę i poczynamy podchodzić znakami żółtymi. Na plecach potężne plecaki z prowiantami na tydzień dla dwojga osób oraz narty. Podchodzenie jest oczywiście powolne. Ale powietrze wspaniałe. Ma się wrażenie, iż do płuc płynie zimna, źródlana woda. Ale swoją drogą konserwy w puszkach i mleko kondensowane coś nie coś ważą. Wreszcie dochodzimy do granicy śniegu. Wkrótce spotykamy linię telefoniczną, która doprowadza nas do schroniska. Mgła. Po prostu mleko kondensowane. Nic nie widać. Ale widać jedno — że tu będzie bardzo przyjemnie. Schronisko ciepłe, elektryka, woda bieżąca ciepła i zimna w umywalniach, jednym słowem komfort na wysokości 1350 m n. p. m.

Wieczorem mgła opada w dół. Szczyt Pilska czysty. Na niebie księżyc. Pogoda! Na drugi dzień wymarzone słońce. Niebo bez chmurki. Pilsko wita nas słońcem.

A gdzież o tym rysiu?

Będzie o wszystkim. Trzeba tylko trochę cierpliwości. Na razie jest mały Tadziu Kubica, niespełna trzyletni synek dzierżawcy schroniska. Będzie z niego narciarz nielada. Zjeżdża ze sporych jak na swoje możliwości górek. Narty i kije ma odpowiednie do swego wieku. Uwielbia też strome zjazdy na saneczkach. Jeden z takich wyczynów zakończył się kompletnym rozbiciem saneczek i co gorsza noska małego Tadzia. Na drugi dzień z braku sanek Tadziu znów jeździł na nartach. Usłyszycie jeszcze kiedyś o doskonałym polskim narciarzu Tadeuszu Kubicy. Tylko musicie poczekać kilkanaście lat...

A teraz o rysiu. Jest, żyje na Pilsku, chodzi po lesie, pokazuje się tu i ówdzie. Codziennie widać na śniegu jego ślady. Nie miałem jednak szczęścia zobaczyć imć pana rysia we własnej osobie. Widziałem natomiast stadko saren, tropy lisa no i scenę zabójstwa pewnego ptaszka przez krwiożerczego jastrzębia. Na Pilsku można współżyć z przyrodą. Można ją podpatrywać. Takich rzeczy nie ujrzysz na Kalatówkach ani na szczycie Kasprowego.

A teraz o śniegu

Istotnie było 105 cm. Po tygodniu już tylko 50. Ale doskonały. Przez dzień firn, wieczorem „cudowna" lodowa skorupka. To samo rankiem i w cieniu. Znakomity środek na cerę. Ażeby uzyskać piękną cerę należy zjeżdżać szusem ze szczytu Pilska do schroniska po tęgiej lodowej skorupce, przy czym należy część trasy odbyć na twarzy. Wystarczy 10 metrów, tak jak to uczynił niżej podpisany...

Pilsko jest mgliste i wietrzne. Ale jak się zdarzy pogoda, to już od razu taka ponad normę. Były więc dnie szare, zimne, mgliste, kiedy schronisko tkwiło w zwałach gęstej mgły, były jednak dni przesycone słońcem i błękitem.

Wieczorami ciągnęły się długo rozmowy o nartach, o zjazdach, o włóczędze po górach, o przygodach turystycznych.

Grupka ludzi żyjąca na wysokości 1350 m ozwiona była bowiem miłością gór. Włącznie z p. Alfredem Kubicą, ojcem dzielnego Tadzia — malarzem i narciarzem, turystą i troskliwym kierownikiem schroniska.

Tu, pod szczytem Pilska wzniesionego 1557 metrów nad poziom morza, zima jeszcze panuje. W lasach gruba pierzyna śniegu. Cisza. Ale nieco niżej czuć już wiosnę. Śniegi tają. Spod śniegu wyciekają strumyki wodne. Jeszcze niżej pokazują się pierwsze kwiatki. Jeszcze niżej zieleni się trawa. Ale tam są już doliny i cywilizacja. Szczyt Pilska jeszcze długo będzie błyszczeć bielą śniegu.

Pożegnanie zimy

Zjeżdżamy w dolinę. Ostatnie łuki pomiędzy drzewami, ostatnie kristianie, ostatnie „szusy". Deski chroboczą o kamienie. Trzeba już iść piechotą. Leśny strumień skacze po kamieniach. Tak topi się Pilsko — śnieżysty masyw górski tkwiący majestatycznie na południowej granicy państwa. Ostatnia w Beskidach (oprócz Babiej Góry) twierdza zimy. Na dolinach prace wiosenne w pełni. Idziemy drogą czując na twarzy ciepło słońca a na ramionach bardzo już lekkie plecaki. Żegnamy się ze śniegiem aż do następnej zimy. Czas pomyśleć o rowerze. Przed [illegible] wiosna i lato — szerokie [illegible] drożyny polne, przed [illegible]i Polska, którą trzeba poznać od krańca po kraniec.

St. Pagaczewski.

Wczasy rodzinne

Fundusz Wczasów Pracowniczych organizuje w okresie od 15 marca do września wczasy rodzinne w Pobierowie. Każda rodzina zakwaterowana zostanie w oddzielnym domku, wyposażonym w łóżka, sprzęt kuchenny, kredens i inne niezbędne meble. Wczasowicze będą mogli zorganizować wyżywienie we własnym zakresie, bądź korzystać z pełnego wyżywienia w specjalnie zorganizowanym ośrodku.

Fundusz Wczasów rozporządza w Pobierowie 130 rodzinnymi domkami dla pracowników. Projektuje się urządzenie dalszych 100 domków.

Do korzystania z wczasów w Pobierowie nad morzem uprawnieni są przede wszystkim zasłużeni przodownicy pracy i racjonalizatorzy, wraz z rodzinami. Pobyt przodowników i rodzin na wczasach jest całkowicie bezpłatny.

FUNDUSZ WCZASÓW PRACOWNICZYCH POWIĘKSZA KADRY PRACOWNIKÓW

Liczne ośrodki wczasowe zwłaszcza te, które znajdują się w okolicach nadmorskich i nizinnych, są nieczynne w okresie zimowym. Wiąże się z tym zagadnienie personelu, który z konieczności musi być zatrudniony sezonowo.

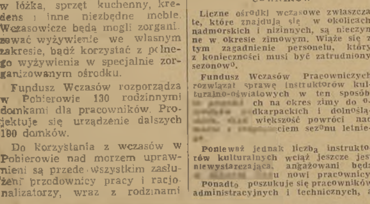
Fundusz Wczasów Pracowniczych rozwiązał sprawę instruktorów kulturalno-oświatowych w ten sposób, [illegible]ch na okres zimy do o[illegible] [illegible]dkarpackich i dolnośląs[illegible], [illegible] większość powróci nad [illegible]ciem sezonu letnie[illegible].

Ponieważ jednak liczba instruktorów kulturalnych wciąż jeszcze jest niewystarczająca, angażowani będą [illegible]u nowi pracownicy.

Ponadto poszukuje się pracowników administracyjnych i technicznych, a w szczególności — buchalterów, kierowników ośrodków wypoczynkowych, kierownikó[illegible] i magazynierów domów wypoczy[illegible]owych, referentów ewidencji w[illegible], referentów zaopatrzenia i wyżywienia, maszynistek, techników budo[illegible] inspektorów, kucharek, kel[illegible] praczek.

Reflektanci winni nadsyłać podania z odpowiednimi załącznikami do Dyrekcji Naczelnej Funduszu Wczasów Pracowniczych, Warszawa, ul. Kopernika 36/40.

Zatrudnieni już pracownicy są szkoleni na kursach, celem podniesienia posiadanych kwalifikacji.



Pięściarze SKS Świdnica, którzy pokonali SKS przy Szkole Przemysłu Węglowego w Wałbrzychu

Fot. Foto-Sport

Rozszerzenie akcji profilaktycznej FWP

Na ostatniej, styczniowej odprawie przedstawicieli zarządów głównych i Okręgowych Rad Związków Zawodowych poświęcono wiele uwagi sprawie niewykorzystania w pełni wczasów leczniczych przez poszczególne ORZZ. Podkreślano ze szczególnym [illegible] korzystać z wczasów leczniczych przez cały rok, a nie tylko w miesiącach [illegible].

Nadmierna ilość reflektantów w lecie sprawia, że wielu z nich nie może wyjechać z braku miejsc, natomiast w innych miesiącach roku pozostają liczne miejsca niewykorzystane.

Skierowania na wczasy profilaktyczne i uzdrowiskowe przydzielano przede wszystkim najbardziej uprzemysłowionym okręgom, a więc ORZZ w Łodzi, Katowicach i in.

Okazało się, że w okręgach tych nie rozdzielono wszystkich skierowań, podczas gdy robotnicy ubiegali się bezskutecznie o wyjazd na wczasy uzdrowiskowe.

W celu zlikwidowania takiego stanu rzeczy ORZZ w Łodzi zwołał konferencję, w której uczestniczyli m. in. przedstawiciele Komitetu Łódzkiego PZPR, Naczelnej Dyrekcji FWP, Komisji Balneologicznej Ubezpieczalni Społecznej oraz Rektor Akademii Lekarskiej w Łodzi.

[illegible] wczasów specjalnych, sposób kierowania i kwalifikowania na wczasy oraz — stwierdzono dotychczasowe błędy w organizacji wczasów uzdrowiskowych.

Podczas dyskusji wysunięto szereg [illegible] akcji.

Rektor Akademii Lekarskiej wystąpił m. in. z wnioskiem o objęcie akcją wczasów profilaktycznych nie tylko zagrożonych pylicą i ołowicą, lecz [illegible] rodzaju zatrucia, które często występują u robotników woj. łódzkiego.

Zobowiązał się on opracować konkretne metody leczenia tych rodzajów zatrucia i przesłać wnioski Dy[illegible].

Na konferencji ustalono, że skierowania [illegible] ołowicowe i przeciwpylicowe wydawać będzie wyłącznie Poliklinika Chorób Zawodowych.

Czy już rozpocząłeś trening do Biegów Narodowych?